



OSKARŻENIE PROKURATORA RADZIECKIEGO na procesie przestępców wojennych w Norymberdze

NORYMBERGA, 8.2. (PAP). Na piątym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału do spraw przestępców wojennych w Norymberdze prokurator radziecki, gen. Rudienko oświadczył, że nigdy jeszcze w historii ludzkości nie popełniono przestępstw na taką wielką miarę. Obowiązkiem sądu jest nie tylko osądzenie działalności oskarżonych, lecz również organizacji i instytucji, przez nich stworzonych oraz potwornych teorii i idei do rozprzestrzenienia których przyczynili się w tak wielkiej mierze. Nadszedł nareszcie dzień, kiedy narody całego świata żądają przykładowego ukarania morderców hitlerowskich.

Gen. Rudienko oświadczył, iż przemawia w imieniu milionów niewinnych ofiar terroru hitlerowskiego i dla zabezpieczenia pokoju na świecie, przedstawia oskarżonym całkowity rachunek, który musi być pokryty. Rachunek ten jest wystawiony w imieniu całej ludzkości i podpisywany przez wszystkie milujące wolność narody.

We wszystkich okupowanych przez Niemców państwach słowiańskich ludność była bezlitośnie prześladowana i masowo wyniszczana. Rosjanie, Białorusini, Polacy, Czesi, Serbowie i Słowacy ucierpieły bardziej, niż inne narody.

Prokurator Rudienko stwierdził, iż plan strategiczny ataku na Związek Radziecki, znany pod nazwą „Barbarosa”, przewidywał współudział Rumunów i Finlandów, które miały uderzyć na flanki radzieckie. Niemcy zamierzali również wykorzystać koleje i szosy szwedzkie. Zeznania rumuńskiego marszałka Antonescu, które będą przedłożone Trybunałowi, potwierdzają współudział w przygotowaniu ataku na Związek Radziecki. Zadaniem Węgier było zaatakowanie tyłów Czerwonej Armii poprzez Karpaty w chwili rozpoczęcia działań wojennych przez Niemcy i Rumunów.

W miesiąc po rozpoczęciu wojny ze Związkiem Radzieckim w kwaterze głównej Hitlera odbyła się konferencja, podczas której Hitler oświadczył: „Natura jest okrutna i powinniśmy się uczyć od niej. Jeżeli mogłem zdecydować się na to, aby śmietankę narodu niemieckiego wysłać w piekło wojny, i nie boleję nad tym, iż leje się cenna krew niemiecka, to chyba mam prawo zniszczyć miliony ludzi niższej rasy, którzy mnożą się jak muchy”.

W czasie ofensywy na Moskwę zostały utworzone specjalne jednostki, których zadaniem miało być wymordowanie znacznej części ludności stolicy radzieckiej.

Zamarem Niemców było zamienienie żyznych obszarów Związku Radzieckiego w pustynię i starcie z powierzchni ziemi Leningradu, Moskwy i Odessy. Marszałek Rechenau oświadczył, iż dzieła sztuki i pamiątki historyczne na wschodzie nie mają wartości. Toteż wojska niemieckie niszczyły pomniki historyczne i kulturalne oraz wszystkie instytucje naukowe. W posiadłości Tolstoja, Jasnej Polanie Niemcy zniszczyli rękopisy jego książek i stare obrazy oraz zbezczeszczyli jego grób.

We wszystkich większych miastach urządzili Niemcy obozy koncentracyjne. Na ziemiach radzieckich Niemcy ograbili, zbezczeszczyli i spalili 1.670 cerkwi prawosławnych i 237 kościołów katolickich.

oraz 532 synagogi. Słynny sobór ukraiński został przez nich zniszczony. 1.710 miast zostało zniszczonych przez okupantów i przeszło 70 tysięcy wosek.

6 milionów budynków uległo zniszczeniu, 25 milionów ludzi pozostało bez dachu nad głową, 65 tysięcy kilometrów linii kolejowych zostało zniszczonych, 40 tysięcy szpitali, 84 tysiące szkół i 43 tysiące bibliotek padło ofiarą wojny, 7 milionów głów bydła, 20 milionów świń, 20 milionów owiec i kóz oraz 110 milionów drobiu zostało zarzniętych lub wy-

wiezonych do Niemiec. Ogólna suma strat poniesionych przez Związek Radziecki wynosi 679 miliardów rubli.

Radzieccy jeńcy wojenni byli poddawani torturom i głodzeniu. Wypalano im na ciele specjalne znaki rozpoznawcze.

Gen. Rudienko kończy swoje przemówienie oskarżeniem podsądnych o wywołanie wojny światowej i zamienienia jej w rzeź spokojnych obywateli. „To nie była wojna, to był rabunek, mord i gwałt. Niech sprawiedliwość stanie się zadość”.

Koniec prac ONZ 13 lutego

LONDYN, 8.2. (PAP). — Na posiedzeniu Komisji Ogólnej ONZ postanowiono, iż komisje będą obradowały w niedzielę, dnia 10 lutego b. r., zaś Generalne Zgromadzenie odbędzie się w niedzielę wieczorem. Prace Generalnego Zgromadzenia zakończą się 13 lutego b. r.

Na posiedzeniu komisji technicznej do spraw stałej siedziby ONZ, delegat francuski sprzeciwił się wybraniu Nowego Jorku jako tymczasowej siedziby ONZ, jak również wyborowi stałej siedziby w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciele 9 państw sprzeciwili się projektowi komisji obrania Greenwich Stamford na stałą siedzibę ONZ.

Dyskusja na ten temat została odłożona do soboty.

NOWA POTWORNĄ ZBRODNIĄ ZBIRÓW Z NSZ

Mordercze napady i podpalenia wsi w Białostockim

Przed kilkoma dniami bandy zbirów NSZ w mundurach żołnierskich napadły na wsie: Zaleszany, Wólka Wyganowska, Zanie, Szpaki i Inadyski (pod Białymstokiem) mordując mieszkańców, gwałcąc kobiety, zabierając i pałac dobytek.

Ofiarami bestialskich zbirów padło we wsi Zaleszany — 14 zabitych, 2 ciężko rannych i 4 lżej rannych, spalonych zostało 41 domów mieszkalnych, 85 budynków gospodarskich; spalono i uprowadzono 473 sztuki inwentarza żywego; we

wsi Wólka Wyganowska — 2 zabitych, spalonych zostało 8 domów, 32 budynki gospodarskie; spalono i uprowadzono 42 sztuki inwentarza żywego; we wsi Zanie — 24 zabitych, 9 ciężko rannych; spalonych 14 domów mieszkalnych, 43 budynki gospodarskie; spalono i uprowadzono 159 sztuk inwentarza żywego; we wsi Szpaki — 6 zabitych, 2 ciężko rannych; spalonych 15 domów, 38 budynków gospodarskich; spalono i uprowadzono 149 sztuk inwentarza żywego.

Bandyci zapędzili mieszkańców napadniętych wsi do większych domów, podparii w nich drzwi i podpaliili budynki. Gdy nieszczęśliwi, skazani na spalenie żywcem ludzie, starali się wydostać z morza płomieni, spotkali się z serią wystrzałów z karabinów maszynowych.

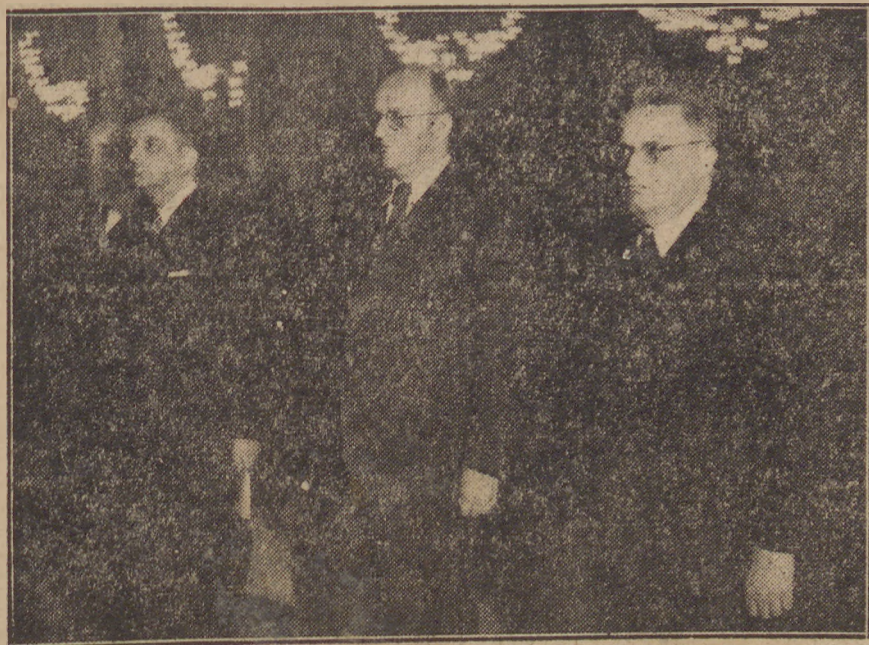
Jak opowiada jeden z cudem ocalałych wieśniaków, nazajutrz znalaziono kartę, przyklepioną do drzewa, rzucającą światło na tło zbrodni. Treść kartki była następująca: „Wobec tego, że złożyliście kontyngent, a tym samym występujecie przeciwko nam, spotkała was taka kara”. Kartka była podpisana: NSZ.

Jak się okazuje napadu dokonała banda NSZ pod dowództwem „Burego”.

Spółeczeństwo białostockie, przejęte zgrozą i smutkiem zebrało się dnia 7 b. m. w sali Teatru Miejskiego, na wielkim wiecu protestacyjnym. W przeddzień odbyły się we wszystkich fabrykach, warsztatach, zakładach przemysłowych, urzędach i instytucjach oraz na rynku miasta masowe zebrania i wiece protestacyjne, na których powzięto rezolucję, potępiającą zbrodniczą i zdradziecką działalność zbirów NSZ i domagającą się przedsięwzięcia energicznych kroków celem zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju, Sądów Doraźnych, karzących przestępców na miejscu zbrodni i zlikwidowania ośrodków dywersyjnych, znajdujących się poza granicami kraju.

Dla zorganizowania pomocy mieszkańcom zniszczonych wiosek, został powołany specjalny komitet.

Władze bezpieczeństwa zorganizowały pościg za bandytami.



W rocznicę wyzwolenia Oświęcimia przez Armię Czerwoną odbyła się w Paryżu Akademia, na której obecni byli m. in.: mln. spraw zagr. Francji Bidault, ambasador ZSRR w Paryżu Bogomolow i ambasador RP dr Skrzyszewski (od lewej do prawej)

Jeńcy niemieccy

będą pracować w Angli

LONDYN, 8.2. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w ciągu najbliższych 3 miesięcy około 100.000 jeńców niemieckich zostanie przewiezionych ze Stanów Zjednoczonych i Kanady do Wielkiej Brytanii, gdzie będą pracować na roli.

Jeńcy ci zastąpią jeńców włoskich, którzy będą repatriowani.

Delegacja KCZZ wyjeżdża do Moskwy

Komisja Centralna Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że dn. 20 lutego b. r. na zaproszenie Radzieckich Związków Zawodowych udaje się do Moskwy delegacja Komisji Centr. Zw. Zaw.

W skład delegacji wchodzi 35 działaczy robotniczych z wszystkich podstawowych ośrodków przemysłowych Polski.

Na czele delegacji stoi Sekretarz Generalny KCZZ tow. Rusinek Kazimierz i zastępca przewodniczącego KCZZ tow. Szczeniak Józef.

Przedstawiciele KCZZ na Kongresie w Zurichu

Centrala Szwajcarskich Związków Zawodowych w Bernie (Union Syndicale Suisse) przesłała do KCZZ zaproszenie na nadzwyczajny Kongres Związków Zawodowych, który odbędzie się w dniach 22, 23 i 24 b. m. w Zurichu.

Na porządku dziennym Kongresu znajduje się m. in. rewizja statutu szwajcarskich związków zawodowych oraz przystąpienie centrali berneńskiej do Światowej Federacji ZZ w Paryżu.

Komisja Centralna Związków Zawodowych delegowała na Kongres w Zurichu, jako swych przedstawicieli ob. ob. K. Witaszewskiego, Motykę i L. Marka.

Szpitala w szkołach Nowego Jorku

LONDYN, 8.2. (Obsł. wł.). — Burmistrz Nowego Jorku nakazał zamknąć szkoły w całym mieście.

Budynki szkolne mają być zamienione na szpitale wobec wielkiego wzrostu zachorowań na zapalenie płuc z powodu braku opału, szkoły bowiem posiadają jeszcze zapasy węgla.

Choroba dr Manuilewskiego

LONDYN, 8.2. (PAP). Delegat ukraiński, dr Manuilew nie przybył na piątkowe posiedzenie komisji do spraw politycznych i bezpieczeństwa z powodu choroby.

Wydaje się wątpliwym, czy dr Manuilew będzie mógł wziąć udział w sobotnich obradach Rady Bezpieczeństwa.

Nakaz aresztowania rodziny Habsburgów

WIEN, 8.2. (PAP). Rząd austriacki wydał nakaz aresztowania wszystkich członków rodziny Habsburgów, przebywających na terytorium Austrii.

Nakaz ten został wydany za zgodą francuskich władz okupacyjnych.

Sędziowie w Norymberdze pod zbrojną ochroną

NORYMBERGA, 8.2. (PAP). Od piątku, dnia 8 lutego b. r. każdy z sędziów Międzynarodowego Trybunału do spraw przestępstw wojennych, jak również przedstawiciele oskarżenia, otrzymał straż przyboczną, składającą się z żołnierzy armii amerykańskiej.

Oficjalnie oświadczone, iż są to tylko środki zapobiegawcze w związku z ogólnym wzmocnieniem bezpieczeństwa.

Oblawy w Hamburgu

HAMBURG, 8.2. (PAP). Agencja brytyjska w Niemczech donosi, że angielska policja wojskowa i policja hamburska przeprowadziły wielką oblawę na czarnym rynku w Hamburgu i okolicy.

Aresztowano 29 osób i skonfiskowano wielkie ilości: kawy, cukru, mięsa itd.

Uznanie

Polskiego Kościoła Narodowego

Ministerstwo Administracji Publicznej uznało na zasadzie art. 116 Konstytucji z 17 marca 1921 r. Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego za publicznie-prawny związek religijny. Stosunek Państwa do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego określony zostanie w drodze osobnej ustawy.

Równocześnie Ministerstwo Administracji Publicznej przyjęło do wiadomości skład Rady Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego.

Ostatnie zebranie Ligi Narodów

dla wysłuchania raportu Komisji Kontrolnej

PARYŻ, 8.2. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Genewy, że sekretariat tymczasowy wyznaczył na dzień 8 kwietnia b. r. ostatnie ogólne zebranie Ligi Narodów w celu wysłuchania raportu komisji kontrolnej i zakończenia prac.

Jak wiadomo poprzednie posiedzenie Ligi Narodów odbyło się 14 grudnia 1939 roku.

Ządamy zwolnienia Dąbrowszczaka zasądzonego przez rząd faszystowski w Hiszpanii

Od Zarządu Związku Dąbrowszczaków (Ochotników Walk o wolność Hiszpanii) otrzymaliśmy następującą odezwę:

Dowiadujemy się z oburzeniem, że jeden z Dąbrowszczaków, Jan Zbyszewski, urodzony w Będzinie 1921-go roku został uwieczony i zasądzony w Hiszpanii przez sąd faszystowski na 12 lat więzienia.

Jan Zbyszewski przyjechał do Hiszpanii już w 1936-tym roku, jako chłopiec zaledwie 17-letni. Przeżył on dzielnie całą kampanię hiszpańską i wraz z innymi ochotnikami został umieszczony w obozie koncentracyjnym we Francji. Po wydostaniu się z obozu przystąpił do ruchu oporu na południu Francji i walczył w szeregach organizacji partyzantkiej „Franc-Tireurs Partisans“ z okupantem hitlerowskim.

Latem 1944 roku Zbyszewski wraz z grupą partyzantów F.T.P. znalazł się na granicy hiszpańskiej w Pirenejach — gdzie dostał się do niewoli niemieckiej. Wydany przez Niemców policji Franca i osadzony w więzieniu w Pampelunie, kilka tygodni temu na rozprawie został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia. Zbyszewski ma żonę i małego synka we Francji.

My, Dąbrowszczacy protestujemy najenergiczniej przeciwko bezwstydnemu wyrokowi, który wykazuje, jak dalece jeszcze faszyzm hiszpański okrywa się bezpiecznym i bezkarnym!

ZADAMY NATYCHMIASTOWEGO ZWOLNIENIA JANA ZBYSZEWSKIEGO, bohaterkiego bojownika o wolność Polski, Hiszpanii i Francji i roztoczenie nad nim opieki.

Precz z dyktaturą generała Franco, ostatniego obrońcy zbrodniczego faszyzmu! **NIECH ŻYJE HISZPANIA REPUBLIKAŃSKA!**

EAM wobec wyborów w Grecji

LONDYN, 8.2. (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że organizacja EAM poinformowała rząd Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji, które mają kontrolować wybory w Grecji, że lewica grecka będzie bojkotowała wybory, jeśli nie nastąpi zasadnicza zmiana warunków w tym kraju.

EAM domaga się utworzenia rządu demokratycznego, z włączonym udziałem przedstawicieli lewicy, rozważania terrorystycznych organizacji prawicowych, amnestii dla wszystkich członków Ruchu Oporu, kontroli i skorygowania list wyborczych oraz usunięcia z armii i sił bezpieczeństwa wszystkich kolaborantów.

LONDYN, 8.2. (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że w odpowiedzi na groźbę organizacji EAM bojkotowania wyborów w Grecji, premier Sofuła oświadczył, iż wybory odbędą się 31 marca b. r. nawet, o ile pewne partie postanowią powstrzymać się od udziału w nich.

Premier wyraził zadowolenie z obrotu, jaki przyjęła dyskusja w sprawie Grecji na Radzie Bezpieczeństwa w Londynie.

Podpisanie traktatu handlowego między Francją a Włochami

RZYM, 8.2. (PAP). — Radio rzymskie podaje, że zostało osiągnięte porozumienie co do traktatu handlowego między Włochami a Francją. Podpisanie traktatu nastąpiło w dniu 9 lutego 1945 r.

Traktat przewiduje m. in. wysłanie 20 tysięcy robotników włoskich do Francji, gdzie zostaną oni zatrudnieni w przemyśle i górnictwie.

Premier Giral rozszerza rząd

Rząd gen. Franco nie dopuszczony do ONZ

PARYŻ, 8.2. (PAP). Republikański premier hiszpański, Jose Giral przybył do Paryża. Hiszpańskie koła republikańskie w Paryżu twierdzą, iż wizyta jego pozostaje w związku z rozszerzeniem republikańskiego rządu hiszpańskiego przez włączenie do niego przedstawicieli komunistów.

W Paryżu przebywa od 6 miesięcy znana hiszpańska działaczka komunistyczna, Dolores Ibarruri.

Opinia publiczna w Paryżu jest zdania, iż należy wykorzystać pobyt premiera Girała w celu zerwania stosunków dyplomatycznych z generałem Franco.

LONDYN, 8.2. (PAP). Komisja Główna ONZ powzięła jednomyślnie decyzję, aby przyjąć wniosek delegacji panamskiej o niedopuszczenie rządu hiszpańskiego na członka ONZ. Delegat francuski Rougues Dupare i delegat radziecki, Andrzej Gromyko poparli wniosek Panamy.

Bójki monarchistów francuskich

PARYŻ, 8.2. (PAP). W Paryżu odbyło się zgromadzenie monarchistów francuskich, podczas którego doszło do zamieszek i bójek. 60 osób zostało aresztowanych po bójkach z członkami partii lewicowych.

Zajścia zaczęły się, kiedy jeden z monarchistycznych mówców przypomniał datę 6 lutego 1934 r., dzień próby prawicowego zamachu stanu, wywołanego sramą Stawskiego i powiedział, że republika doprowadziła Francję do klęski.

KRONIKA POLITYCZNA

W SPRAWIE BLOKU WYBORCZEGO

PRZEDSTAWICIELE STRONNICTW ROZPOCZĘLI OBRADY

Dnia 7-go lutego b. r., odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli 3-ch stronnictw: PPS, PPR i PSL.

Z RAMIENIA PPS obecni byli:

Prezes Rady Naczelnej PPS, tow. Stanisław Szwalbe, Przewodniczący Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, tow. Edward Osóbka-Morawski, Vice Przewodniczący Centr. Komit. Wykonawczego PPS, tow. Kazimierz Rusinek, Sekretarz Centraln. Komitetu Wykonawczego PPS, tow. Józef Cyranek ewicz.

Z RAMIENIA PPR przybył:

Sekretarz Generalny CK PPR, tow. Gomułka (Wiesław) i członkowie CK PPR tow. tow. Berman i Zambrowski.

Z RAMIENIA PSL wzięli udział w naradzie: Prezes PSL ob. Stanisław Mikolajczyk, wiceprezes ob. Niecko i Bańczyk, sekretarz generalny ob. Wójcik.

Konferencja ta była pierwszą z cyklu konferencji, które na zasadzie uchwały Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych będą przeprowadzone pomiędzy stronnictwami koalicji rządowej, w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego.

Postanowiono, iż sprawy wysunięte w czasie dyskusji po rozpatrzeniu ich w łonie władz wymienionych stronnictw podane będą dalszym rozważaniom na następnym posiedzeniu, które odbędzie się w dniach najbliższych. (SAP).

Minister administracji publicznej dr Kiermnik powrócił z Londynu i objął urzędowanie.

Wraz z min. Kiermnikiem przybyła część delegacji polskiej na Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ob. Premier Osóbka - Morawski przyjął delegację zagraniczną, które przybyły na Międzynarodowy Kongres b. Więźniów Politycznych do Warszawy. W czasie przyjęcia ob. Premier wniósł toast na cześć solidarności byłych więźniów politycznych, faszystowskich obozów koncentracyjnych.

Delegat holenderski mjr W. Ch. van Lanschot w imieniu uczestników Kongresu wyraził uznanie i podziw dla Polaków, którzy nie tylko mimo ogromnych trudności odbudowują swoją stolicę, lecz potrafili też zorganizować w niej Międzynarodowy Kongres, mający wielkie znaczenie dla wszystkich byłych więźniów politycznych obozów koncentracyjnych.

M.in. spraw zagranicznych ob. Rzymowski przyjął ambasadora ZSRR, L. biediewa.

Minister spraw zagranicznych W. Rzymowski przyjął przedstawiciela Światowego Kongresu Żydowskiego Louis Segala ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. oraz delegata Agencji Żydowskiej p. dra Ishai z Palestyny.

Prezes Rady Ministrów ob. Edward Osóbka - Morawski w towarzystwie małżonki przyjął p. Eden, której towarzyszyła małżonka ambasadora polskiego w Londynie ob. Strassburgerowa. Tematem rozmowy były sprawy pomocy dla dzieci polskich.

Minister informacji i propagandy, Stefan Matuszewski przyjął na dłuższej rozmowie pp. Dra H. S. Thompsona — atache amerykańskiego dla spraw kulturalnych, Gerarda Keitha — radcę ambasady i por. Williamsa Toneske.

Przyjazd delegatów Komisji do spraw Palestyny

Przybyła do Warszawy delegacja Komisji Stanów Zjednoczonych Wielkiej Brytanii dla Spraw Palestyny w składzie pp. Manning Buller (czł. parl. bryt.), Buxton (St. Zjednoczone), Criok (Wielka Brytania) i Rood (St. Zjednoczone).

Delegacja Komisji została przyjęta przez ministra spraw zagranicznych Wincentego Rzymowskiego w obecności dyrektora departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego, wicedyrektora departamentu politycznego MSZ dra Tadeusza Żebrowskiego i prof. Olgierda Górki.

RADY NARODOWE podstawą demokracji ludowej

Terenowe Rady Narodowe, jako podbudowa Krajowej Rady Narodowej — najwyższej, suwerennej władzy narodu, odegrały już w czasie okupacji doniosłą rolę w dziele organizowania i prowadzenia walki z okupantem i samoobrony narodu. Jednoczyły i koordynowały działalność poszczególnych grup i organizacji demokratycznych, wzmacniały i rozszerzały walkę z zaborcą, wciągały do tej walki liczne zespoły ludzi, którzy przed tem stali na uboczu.

Za pośrednictwem terenowych Rad Narodowych prowadziła KRN Naród Polski po tej jedynie słusznej drodze, która wiodła do wolności i niepodległości.

Dzisiaj stoją przed terenowymi Radami Narodowymi nowe zadania. Zmieniły się zadania ale nie zmieniła się zasadnicza rola terenowych Rad Narodowych, które nadal są podstawowymi ogniwami naszego demokratycznego systemu, stanowią o łączności KRN z szerokimi masami ludowymi.

Te nowe zadania możemy określić krótko: trzeba się było nastawić na budownictwo gospodarcze, społeczne i kulturalne. Te trzy słowa wystarczą, aby ocenić ogrom prac, jakie stoją przed Radami Narodowymi, aby zrozumieć jak wszechstronnie, w jak wielu kierunkach musi się rozwijać ich działalność.

Oczywiście zbyt szeroki jest to zakres działania, aby terenowe Rady Narodowe mogły mu podołać, jeśli nie oznaczy się wyraźnie co do nich należy.

IX Sesja Krajowej Rady Narodowej, zajmując się zagadnieniami samorządowymi uchwaliła m. in. 3.I.1946 r. nowelę do ustawy o Radach Narodowych, zawierającą 17 poprawek. Pozostawiając na boku szczegółowe rozpatrzenie tych poprawek, zwrócimy uwagę na art. I, który w zarysie określa zadania terenowych Rad Narodowych. Do zadań gminnych, powiatowych i wojewódzkich Rad Narodowych należy planowanie działalności publicznej i kontrola nad rządowymi i samorządowymi organami wykonawczymi.

Wyznaczenie Radom Narodowym takich szerokich kompetencji stwarza z nich czynnik wielkiej wagi w naszym życiu państwowym.

Ustawa daje im możliwość jak najdalej idącego wglądu, poprzez specjalnie utworzone Komisje Kontroli, w pracę nie tylko poszczególnych organów administracji, ale także w pracę instytucji i osób, którym powierzone zostały funkcje w dziedzinie administracji i gospodarki publicznej.

W świetle tej ustawy Rady Narodowe powinny odegrać decydującą rolę w walce o uzdrowienie naszego życia, o oczyszczenie naszego aparatu państwowego i samorządowego z wszelkich szkodliwych i wrogich elementów. Kontrola terenowych Rad Narodowych nad pracą terenowych organizacji państwowych i samorządowych musi być prowadzona pod kątem celowości i zgodności tej pracy z Linią Krajowej Rady Narodowej.

Terenowe Rady Narodowe sprężają tym zadaniom, będą mogły poprowadzić rzeczywistość i na jak

NAKAZ CHWILI

Do jednych z podstawowych zagadnień, które powinno znaleźć szybkie i radykalne rozstrzygnięcie w Polsce Odrodzonej, należy sprawa budownictwa mieszkań dla świata pracy.

Polityka rządu sanacyjnego doprowadziła i w tej dziedzinie do takiego stanu, że w Polsce, mieszkania jedno- i dwuizbowe stanowiły 2/3 ogólnej ilości mieszkań, a w Łodzi na mieszkanie jednoizbowe przypadało w 1938 r. sześciu mieszkańców.

W okresie okupacji stan ten uległ jeszcze pogorszeniu.

Zadania, stojące przed naszym krajem i przed rozbudowującym się konkretnie przemysłem wymagają postawienia sprawy budowy domów dla pracowników w całej rozciągłości i na nowej zupełnie płaszczyźnie.

Dla przykładu weźmiemy przemysł węglowy.

Konieczność podwyższenia produkcji węgla do 50 milionów ton rocznie, wymaga przyjęcia w roku 1946 około 30.000 nowych pracowników, z których — w najlepszym razie — jedynie 10.000 znajdzie po mieszczeniu u swoich rodzin. Dla pozostałych 20.000 należy mieszkania wybudować.

W tym celu przemysł węglowy opracował 2-letni plan budowlany, przewidujący budowę 6.000 mieszkań rocznie o średniej kubaturze 300 m. sześciennych. Potrzebna na to kwota wyniosłaby w r. 1946 1.296.000 zł. Koszt budowy kalkuluje się b. nisko, bo 720 zł za 1 m. sześć. Kwota ta wynosi około 1/4 kosztów przewidzianych przez Min. Odbudowy.

Jeżeli uwzględnimy, że Minister-

stwo Odbudowy preliminaruje w swoim budżecie na r. 1946 sumę 2,5 — 3 miliardów na budownictwo mieszkaniowe, stanie się zrozumiałe, dlaczego Wydział Wykonawczy KCZZ zażądał przerzucenia tej sumy w znacznym odsetku na przemysł, który może, w tychże granicach finansowych, wybudować cztery razy więcej izb mieszkaniowych, nie mówiąc już o tym, że budownictwo mieszkaniowe stałoby się współczynnikiem planowej rozbudowy całego naszego przemysłu. Musimy budować domy dla pracowników tam, gdzie tego wymaga przemysł, a nakaz chwili wymaga, żeby budować je szybciej i taniej, niż to jest w stanie zrobić Min. Odbudowy.

Jednocześnie należy w całej rozciągłości postawić sprawę oczyszczenia podstawowych naszych miast i ośrodków przemysłowych z elementu pasożytniczego. Robotnik i pracownik umysłowy z przedmieść winien być przesunięty w pobliże swojego miejsca pracy. Nie może być takiej sytuacji, jaka ma miejsce jeszcze w Gdyni, że śródmieście zajmują szabrownicy i spekulanci, a robotnik portowy — od pracy którego zależy, jak szybko porty nasze potrafią w pełni zaspokoić nasze potrzeby przeładunkowe — zmuszony jest jeździć codziennie z Pucka a nawet z Wejherowa. Nie mogą w centrum Warszawy panoszyć się paskarze, a robotnicy i pracownicy umysłowi mieszkać nieomal w bunkrach na odległych przedmieściach.

Obowiązkiem Demokratycznej Polski Ludowej jest jak najszybciej otworzyć podwoje czystych i jasnych mieszkań dla szerokich rzesz pracujących.

W. Sokorski.

DZIWNE ARGUMENTY

Wież polska nie przedstawiała przed wojną potęgi gospodarczej. Świadczą o tym cyfry podane w małym roczniku statystycznym z 1939 r., np.: plony pszenicy z ha wynosiły przeciętnie w Polsce 11,4 q, w Czechosłowacji 16,4 q, w Niemczech 22,6 q itd.

Jeżeli wydajność mleczna krów w innych krajach Europy wynosiła np.: 4 tys. litrów rocznie, w Polsce wynosiła ona około 1.800 litrów rocznie.

Podobnie rzecz się miała ze wszystkimi płodami rolniczymi i hodowlanymi.

Jeżeli mimo wszystko Polska była zdolna do eksportu rolniczego, to nie dlatego, żeby chłopci chcieli lub faktycznie mogli eksportować, tylko dlatego, że zamiast konsumować wytwory swego gospodarstwa — musieli je sprzedawać, aby móc płacić podatki.

W kraju zostawał głodny rolnik i głodny robotnik — wytwory rol-

najszerszą skalę kontrolę, jeśli współpracować będzie z nimi całe społeczeństwo. Sprostają tym zadaniom jeśli organizacje społeczne i polityczne delegować będą do nich swoich najlepszych przedstawicieli, oddanych sprawie ludu, zdecydowanych na bezkompromisową walkę z wszelką biurokracją, nadużyciami i sabotażem reakcji.

Z PRASY I O PRASIE

„ŻELAZNY LIST“

Bratnia „Trybuna Robotnicza“ wraca do znanych uchwał IX-ej Sesji K.R.N. w sprawie popierania prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu, nazywając tę ustawę słowami ministra Mince „żelaznym listem“ inicjatywy prywatnej.

Państwo nie jest w stanie i nie ma zamiaru — czytamy — brać na siebie kierownictwa całym morzem drobnych przedsiębiorstw, zatrudniających mniej niż 50 robotników. Pozostają one PRYWATNA, WŁASNOŚCIĄ PRZEMYSŁOWCÓW, KUPCÓW, RZEMIEŚLNİKÓW. I tu otwiera się pole do inicjatywy prywatnej.

Pole to ogromne. Jak stwierdził minister przemysłu tow. H. Minc, w swoim przemówieniu, na wspomnianej sesji Krajowej Rady Narodowej, po wprowadzeniu w życie ustawy o nacjonalizacji w przedsiębiorstwach prywatnych będzie przeszło 75 proc. ogólnej liczby zatrudnionych w zawodach pozarolniczych i 60 proc. pracujących w przemyśle i handlu.

DAWNEJ A DZIS

W dalszym ciągu artykułu „Trybuna Robotnicza“ rozstriewa baśnie, jakoby typ polskiej gospodarki ludowej wyłączał istnienie inicjatywy prywatnej. Nic podobnego.

Państwo ludowe i gospodarka ludowa nie wyklucza bowiem, a ZAKŁADA ISTNIENIE PRYWATNEJ INICJATYWY I PRYWATNEJ WŁASNOŚCI. Różnica pomiędzy istniejącym u nas obecnie ustrojem społeczno-gospodarczym, a tym ustrojem, który panował przed 1939 r., polega nie na tym, że dzisiaj Państwo nie uznaje własności prywatnej, a na tym, że NIE UZNAJE ONO PANOWANIA MIĘDZYNARODOWEGO KAPITAŁU I KARTELI W NASZYM ŻYCIU GOSPODARCZYM.

Ale przejmując na własność narodu podstawowe gałęzie gospodarki, Państwo stoi na stanowisku, że PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ, INICJATYWA, RZUTKOŚĆ I SPRYT PRZEMYSŁOWCÓW, KUPCÓW I RZEMIEŚLNİKÓW MOŻE ODDAĆ NIEOCENIONE USŁUGI DLA NASZEGO KRAJU I DLA NASZEJ GOSPODARKI.

Polska Ludowa, wyzwalać kraj z łańcuchów zależności od międzynarodowych rekinów kapitalistycznych, stwarzając ten sposób wspaniałe możliwości dla rozwoju całej gospodarki narodowej, zarówno dla przemysłu upaństwowionego, jak i dla prywatnego, któremu udzieli poparcia.

CO INNEGO—SPEKULACJA

Należy odróżniać dwie rzeczy: zdrową przedsiębiorczość prywatną od chorobliwej spekulacji. Pierwsza jest potrzebna i pożądana, druga szkodliwa i zwalczana.

... SPEKULACJA — pisze „Trybuna Robotnicza“ — JEST CZYNNIKIEM PASOŻYTNICZYM I DESTRUKCYJNYM. PROWADZI DO DEZORGANIZACJI ŻYCIA GOSPODARCZEGO, do tuczenia się nielicznych jednostek kosztem mas pracujących, do utrudnienia związku mas z wsią, do podwyżki cen, do chaosu gospodarczego, głodu i niezadowolienia mas pracujących.

Do takiego stanu rząd Polski Ludowej dopuścić nie może. Spekulacja i spekulanci są i będą zwalczani, co leży również w interesie samego przemysłu i handlu prywatnego.

NIENZASADNIONA NIEUFNOŚĆ

Reakcja działa również na odcinku „inicjatywy prywatnej“, usiłując tutaj podderwać zaufanie do Rządu Jedności Narodowej. Chwiejne elementy zaczynają się wahać, ociągać. „Trybuna“ rozstriewa te wahania, pisząc:

... Sens ustawy jest jasny i określony. Powinna ona skłonić do słusznej decyzji tych wszystkich, którzy dotąd wahał się lub też wkraczali na niewłaściwe drogi. — Powinna ona USUNĄĆ OSTATECZNIE WSZELKIE ŚLADY NIEUFNOŚCI ZE STRONY drobnych kupców, przemysłowców i rzemieślników, i wykazać im ostatecznie że ostrze dekretów państwowych zwrócone jest nie przeciw nim, że PRZECIWNIE ZMIERZA DO ICH POPARCIA ALBO WYIENIENIA I ONI POWINNI ODEGRAĆ POZYTYWNA ROLĘ W WIELKIM PROCESIE ODRODZENIA NASZEGO ŻYCIA Z RUIN.

A więc niczym niezasadniona nieufność, szkodliwa dla sprawy odbudowy i rozwoju gospodarczego kraju,

Mał. Zofia Przeczek.

Z PRZECHADZEK PO POWOJENNEJ PRADZE

Wszystko - tylko nie kartki - Sympatie dla ZSRR - Pierwszy karnawał po wojnie - Życie kulturalne

(Korespondencja własna „Głosu Ludu“)

Praga, w lutym.

„Wierzę w wielką dyscyplinę naszego narodu“. Te słowa wypowiedział prezydent Dr Benes, obejmując ster rządów oswojonej Czechosłowacji. Naród czechosłowacki nie zawiodł zaufania swego prezydenta. Ta właśnie niezwykła wprost dyscyplina i podporządkowanie się wszystkim choć czasem niezbyt przyjemnym zarządzeniom władz wprawia w zdumienie przybysza z Polski.

Czy możecie sobie wyobrazić kraj, gdzie nie istnieje czarny rynek, kraj, gdzie bez „listków“ (tak nazywają tutaj kartki żywnościowe) nie można absolutnie nic dostać?

Jeżeli nie możecie sobie tego wyobrazić, szkoda, że nie możecie się przespacerować po Vaclavskim náměstí — głównej ulicy Pragi.

Tysiące jaskrawo oświetlonych wystaw sklepowych wabi swym bogactwem przechodnia. Widzimy masę najrozmaitszych artykułów żywnościowych, (dary UNRRA też naturalnie), moc najbardziej luksusowej odzieży, ale to wszystko na „listki“ i na „poukazki“, bez nich kupić można jedynie szaliki, rękawiczki itp. drobiazgi.

System reglamentacyjny został w Czechosłowacji doprowadzony do perfekcji. Każdy obywatel dostaje na kartki wystarczające minimum. Wprawdzie Czesi nie są nigdy zbyt syci, ale mimo to nie narzekają i z zapałem pracują dla odbudowy swego kraju.

W Pradze zaobserwowałem rzucający się wprost w oczy fakt, który będzie szczególnie ciekawy dla polskiego czytelnika. Myślę tu o niezwyklej przyjaźni i sympatii, jaką darzą Czesi Związek Radziecki. Wystawy sklepów, biura, szkoły, udekorowane są zawsze dwoma portretami: Prezydenta Benesa i Generalissimusa Stalina. Gazety przepełnione są artykułami z życia ZSRR. W księgarniach olbrzymie ilości książek o Związku Radzieckim. W szkołach młodzież czeska z zapałem uczy się języka rosyjskiego.

Społeczeństwo czechosłowackie żywi dla Armii Czerwonej głęboką wdzięczność za wyzwolenie swej ojczyzny, stara się jej to w najrozmaitszy sposób okazać. Robotnicy i chłopcy ofiarowują jednostkom Armii Czerwonej artystycznie wykonane pamiętki.

Wyczuwa się, że te nastroje pro-radzieckie nie są „robione“, że płyną prosto z serca. Wyrazem tych uczuć stała się potężna manifestacja w dniu wymarszu Armii Czerwonej z Pragi. Dzień ten pozostał na długo w pamięci mieszkańców Pragi jako święto przyjaźni czesko - radzieckiej.

Teraz Praga żyje w karnawałowym szale. Wszak to pierwszy karnawał po wojnie. Mury Pragi oblepiono afiszami, które oznajmniają o najrozmaitszych balach i

zabawach. W najbliższym czasie odbędzie się wielki bal u lotników, tzw. „Letecki Ples“, na którym reprezentowana będzie cała elita towarzyska Pragi.

Kilkaset kin i około 60-ciu teatrów nie może obsłużyć pragn,

że musi się bilety do kin i teatrów zamawiać na kilka dni naprzód. Jednym słowem życie kulturalne w Pradze wrze.

Również życie polityczne płynie wartkim nurtem. Ale o tym w następnej korespondencji. E. J.

Gdzie są ogniska antysemityzmu Zagranica o walce z antysemityzmem w Polsce

Korespondent amerykańskiego dziennika P. M. Brant, omawiając objawy antysemityzmu w Polsce, pisze:

„Podstawowe bazy polskich grup reakcyjnych, prowadzących kampanię antysemicką w Polsce, znajdują się w Anglii i Stanach Zjednoczonych oraz w strefach okupacyjnych angielskiej i amerykańskiej w Niemczech. Kampania antysemicka jest dla tych grup jedną z form walki przeciw obecnemu rządowi w Polsce. Skuteczność walki z antysemityzmem w Polsce zależy przede wszystkim od likwidacji polskich ośrodków faszystowskich w Anglii i Stanach Zjednoczonych.

Do Polski systematycznie są przesyłane znaczne fundusze z Londynu i ze Stanów Zjednoczonych,

przeznaczone dla działających tam organizacji faszystowskich i antysemickich. Polska powinna położyć kres działalności band antysemickich, jednak aby to było możliwe — musi wpierv Anglii i St. Zjednoczone zlikwidować aktywne ogniska zarazy, znajdujące się poza granicami Polski“.

Sprawozdawca agencji Reutersa Lloyd, pisząc o walce, którą Rząd Polski prowadzi z antysemityzmem w Polsce, cytuje wystąpienia premiera Osóbki - Morawskiego i posła Ochaba na sesji Krajowej Rady Narodowej przeciw antysemityzmowi. Sprawozdawca podkreśla zapewnienie Ochaba, że organa Bezpieczeństwa położą kres haniebnym wyczynom antysemickim NSZ-u w Polsce.

Mussolini o ucieczce Hessa Stenogramy rozmów przywódców faszystowskich

NORYMBERGA 8.2. (PAP). — Na posiedzeniu Trybunału w Norymbberdze zostało ujawnione, że Mussolini interesował się bardzo lotem Hessa do Anglii.

Prokurator brytyjski złożył Trybunałowi, jako dowód rzeczowy, oficjalny stenogram rozmowy pomiędzy Ribbentropem a Mussolinim. Rozmowa ta miała miejsce w Palazzo Venezia w Rzymie 13 maja 1941 r. w obecności dr Ciano, ówczesnego włoskiego ministra spraw zagranicznych. Dokument stwierdza, że Ribbentrop oświadczył Mussolinemu, jakoby Hitler był całkowicie zaskoczony posunięciem Hessa, i że był to krok obłądny.

Od tygodni Hess w tajemnicy uczył się latać na samolocie typu Messerschmitt. Ribbentrop dodał, że Hess z sympatią odnosił się do Anglii i powziął myśl zużytkowania kół faszystowskich w Anglii w celu wymanewrowania jej z wojny. Wy tłumaczył on to wszystko w długim i nie-

jasnym liście do Hitlera. Według słów Ribbentropa. Hitler był głęboko poruszony tymi wypadkami i zajął wobec Hessa stanowisko bardzo surowe.

Mussolini zgodził się z poglądem, że Hess nie jest zdrajcą i że z politycznego punktu widzenia nie należy przyzywać zbytu wielkiego znaczenia do jego kroku.

Następnie Ribbentrop i Mussolini przystąpili do omawiania ogólnej sytuacji wojennej. Ribbentrop oświadczył, że Papen został wezwany do Niemiec i otrzymał instrukcje, by starał się uzyskać od Turcji pozwolenia na potajemny przewóz broni do Iraku przez terytorium tureckie. Gdyby udało się dostarczyć dużo broni do Iraku, można by było przelać tam drogą lotniczą wojska, które mogłyby być wykorzystane przeciwko Brytyjczykom i mogłyby zaatakować Egipt ze wschodu. Duce zgodził się z tym, że trzeba stworzyć nowy front przeciwko Wielkiej Brytanii.

Podwyżka podatków we Francji celem uzdrowienia gospodarki narodowej

PARYŻ. 8.2. (PAP). Francuski minister finansów Philip wyjaśnił, że podwyżka podatków we Francji będzie dotyczyć przede wszystkim podatków od zysków przemysłowych i handlowych, podatku od sprzedaży majątków podatku od operacji giełdowych, podatku na lepsze gatunki wina i wódki i podatku od importowanej nafty.

Zostaną również podwyższone ceny tytoniu i papierosów oraz opłaty kolejowe

Cena węgla, gazu i elektryczność dla celów domowych nie ulegnie zmianie, jednakże wobec skreślenia subsydjów rządowych cena węgla dla celów przemysłowych zostanie podwyższona o 100%.

Jedynie węgiel dla przemysłu stalowego będzie nadal dostarczany po cenach dotychczasowych. Przemysł stalowy będzie korzystał z tego przywileju jeszcze przez trzy miesiące.

Repatriacja Polaków ze Wschodu

Polska Delegacja do spraw Repatriacyjnych w Moskwie ustaliła plan repatriacji Polaków ze Wschodu w ciągu miesiąca lutego.

Z Litwy przychodzi w tym czasie 28 transportów, które w drodze do Słupska przeładowane będą w Insteburgu.

Dziesięć transportów z Białorusi prze-

ładowanych zostanie w Brzestawcy, a 25 dalszych w Brześciu.

Najwięcej transportów przybędzie z ZSRR. Jedenaście transportów skierowane zostanie do przeładunku w Kowlu przez Skarżysko, Ostrów Wlkp. i Poznań do Starogardu, 40 zaś przez Przemysł i Katowice, jako punkt przeładunkowy uda się na Dolny Śląsk.

Z CAŁEGO ŚWIATA

JĘZYK ROSYJSKI W SZKOŁACH ANGIELSKICH

Na konferencji stowarzyszeń oświatowych w Londynie znany angielski lingwista Storr Best wystąpił z żądaniem wprowadzenia nauki języka rosyjskiego w szkołach angielskich.

Best oświadczył, że ministerstwo oświaty powinno natychmiast rozpocząć pracę w celu przygotowania kadr nauczycieli języka rosyjskiego. Należy również zawrzeć umowę z rządem Związku Radzieckiego o wymianie nauczycieli.

Best domagał się natychmiastowego wprowadzenia nauki języka rosyjskiego do programu szkół wieczorowych. Znajomość języka rosyjskiego — oświadczył Best — przyczyni się do przeciwcieżeńia nieufności istniejącej w stosunkach między Anglią a Związkiem Radzieckim.

WZROST PRZESTĘPCZOŚCI

W Ameryce. Korespondent agencji „United Press“ w Waszyngtonie donosi, że generalny prokurator, Clark, ogłosił pismo Trumana, w którym prezydent wyraża ubolewanie z powodu demoralizacji młodzieży i podaje, że ilość przestępstw popełnionych przez młodzież, wzrosła o 350%, w porównaniu z rokiem 1941. Clark oświadczył, że rząd rozpocznie stanowiącą walkę przeciw przestępcom wśród młodzieży.

W Szwecji. Szwedzka gazeta „Dagens Nyheter“ pisze o gwałtownym wzroście przestępczości w Sztokholmie. W 1945 r. policja zamotowała w Szwecji 64.700 przestępstw, z tego w samym Sztokholmie 29.270.

W Anglii. „The Economist“ podaje następującą statystykę wzrostu ilości przestępstw w Anglii. Według danych głównego urzędu policji, ilość przestępstw, popełnionych w Anglii w ciągu 11-stu miesięcy 1938, 1944 i 1945 r., przedstawia się następująco:

	1938	1944	1945
Włamania	255	329	471
Kradzieże mieszkań	4.881	4.657	6.192
Obrawowania sklepów	5.034	6.240	11.969
Napady bandyckie	145	212	299
Różne	32.210	45.608	53.575

BELGIA A BOMBA ATOMOWA

Organ partii komunistycznej Belgii — „Drapeau Rouge“ żąda unarodowienia kopalni uranu w belgijskim Kongo. Gazeta przypomina, że kopalnie uranu w belgijskim Kongo dostarczały przed wojną 40% światowej produkcji uranu i że badania nad rozbiorem atomu były w Belgii daleko posunięte. Gazeta domaga się, oprócz nacjonalizacji produkcji uranu, również utworzenia państwowej komisji dla badania zagadnień, związanych z energią atomową.

4 MILIONY BEZROBOTNYCH — 12% OBNIŻKI PŁAC

Prasa amerykańska donosi, że ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi obecnie 4 miliony. Wzrost bezrobocia jest w dużej mierze na ręce kompanii przemysłowych, ponieważ — jak donosi ta sama prasa — od czasu gwałtownego wzrostu bezrobocia zarobki robotników pracujących zostały obcięte o 12 proc.

NOWA LAMPA TELEWIZYJNA

Według doniesienia agencji Reutersa, w USA zademonstrowano nowy system telewizyjny. System ten oparty jest na zastosowaniu wynalazonej przez grupę inżynierów lampy nowego typu. Umożliwi ona przekazywanie scen odbywających się zarówno w miejscu zamkniętym, jak i na otwartym powietrzu, przy wszelkim świetle.

Tak na przykład podczas pokazu nadano ze stud. o scenę, odbywającą się przy świetle dwu świec, zapałek, a nawet tlejącego papierosa. Zadekonowano również transmisje telewizyjne w ciemności z wykorzystaniem w charakterze oświetlenia wyłącznie działości promieni infraczerwonych na które, jak wiadomo, oko nie reaguje.

Nowowynaleziona podczas wojny lampa skonstruowana na wzór lampy sygnalowej, posiada długość 356 mm.

Nowa lampa zostanie wkrótce oddana do normalnego użytku przy nadawaniu obrazów telewizyjnych z meczów sportowych, turniejów szachowych i różnych scen ze stud. telewizyjnego.

PEŁNE UDANIE SIĘ SPISU LUDNOŚCI — TO SPRAWDZIAN KULTURY NARODU.

„ROBOTNIK“ O WRN

„Robotnik“ z 6.II.46 zamieścił artykuł przewodniczącego Rady Naczelnej PPS, tow. Stanisława Szwalbego.

Artykuł ten, ze względu na zasadniczy jego charakter, zamieszczamy w całości.

Red.

W „GAZECIE ROBOTNICZEJ“ ukazał się artykuł, w którym autor nie tylko nie godzi się na krytyczną ocenę działalności WRN, ale uważa, że zbyt szkodliwa jest dyskusja z tymi, którzy nie rozumieją zasług WRN-owców w ich walce z hitlerowcami.

Powyższy artykuł nasuwa konieczność publicznego oświetlenia działalności WRN w okresie okupacji i określenia stosunku odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej do tej organizacji.

Działalność t.zw. „W. R. N.“, albo inaczej prawicy PPS z okresu okupacji określamy jako szkodliwą. Była to prawica w socjalistycznym ruchu robotniczym, podczas gdy RPPS, reprezentująca lewy odłam Partii była kontynuowaniem tego kierunku w Partii, który zapoczątkowali towarzysze Barlicki i Dubois.

Działalność W.R.N. oceniamy nie tylko jako błędna politycznie, ale i nad wyraz szkodliwa dla PPS, dla klasy robotniczej i dla Państwa. W.R.N. było w swej zasadniczej postawie antysowieckiej i antyjednolitefrontowe. Organizacja, która walczyła w czasie ostatniej wojny ze Związkiem Radzieckim, prawdziwym rozgromicielem hitleryzmu, obiektywnie osłabiała front walki z faszystami i dezorientowała masy robotnicze w ich walce z hitleryzmem, tworząc teorię dwóch frontów: antyhitlerowskiego i antyradzieckiego.

Organizacja W.R.N., która odrzucała hasło jedności działań z Polską Partią Robotniczą, która zamiast przyjąć podawaną jej przez PPR dłoń, odrzucała ją, nie była partią robotniczą i z tą ideologią W.R.N. odrodzonej PPS nie wzięło i dalej nie wzięło.

W.R.N. pomagała rozbić szeregi robotnicze, miała je łączyć. W.R.N. była dla nas szczyrem PPS-owców, jednolitefrontowców, zorganizowanych w czasie okupacji w RPSS w domą oznaką bankructwa polskich szajdemanowców, bankructwa, które musiało się skończyć klęską i kompromitacją ideologów tej organizacji. Ideowy sojusz z rządem w Londynie i współdziałanie ze spółką Kwapiński — Bielecki kompromitowało tych niby socjalistów.

W pojęciu klasy robotniczej sojusz ten był odstępstwem od programu PPS i zdradą interesów klasy robotniczej na rzecz polskiego nacjonalizmu z jego faszystowskim skrzydłem ONR na czele.

Odrodzona PPS, partia jednolitefrontowa, rozumiejąca pozytywną i decydującą rolę Związku Radzieckiego w walce z faszystami, w walce z ustrojem kapitalistycznym, w walce o niepodległą i prawdziwą demokratyczną Polskę, odcina się absolutnie i w całości od W.R.N.

Podjęliśmy i odczujemy zaszczytne tradycje walki o niepodległość z carską Rosją, ale nie mamy nic wspólnego z różnymi bebeżkami i W.R.N.-owcami i socjalistami typu niemieckich szajdemanowców.

Czy znaczy to, że potępiliśmy w czambuł wszystkich W.R.N.-owców (członków W.R.N.)? Nie podobnego.

Chylimy czoła przed bohaterstwem poszczególnych W.R.N.-owców, mężów walczących z hitlerowcami. Ale potępiamy politykę W.R.N., zwalczamy i zwalczać będziemy w odrodzonej PPS tych wszystkich, którzy zagrażają czystości naszej Partii i przeciwdziałają jednolitefrontowej linii dalszej PPS.

Wielu z byłych członków W.R.N. piastuje w dzisiejszej PPS wysokie stanowiska, lecz piastują je nie dlatego, że byli w W.R.N., lecz przeciwnie, pomimo tego, że byli w W.R.N. Jeżeli godzą się na nową linię Partii, która jest przedłużeniem linii RPPS z okresu okupacji, jeżeli zgodnie z nią pracują i uszanują jej uchwały, są i będą traktowani na równo ze wszystkimi członkami Partii. Jeżeli natomiast znajdują się członkami PPS, którzy będą zdania podobnego jak określone w tym artykule, to dla tego rodzaju członków miejsca w Partii nie ma i być nie może, albowiem odrodzona PPS nie jest dalszym ciągiem W.R.N., lecz jego zaprzeczeniem.

„CZYS POMÓŻE

ZDEMOBILIZOWANEMU?“

Ofiary przyjmuje Zarząd Główny T-wa Przyjaciół Żołnierza, Targowa 63 oraz wszystkie urzędy pocztowe, konto PKO I-292.

NA POLSKICH ZIEMIACH

PRZEMYSŁ WĘGLOWY SZKOLI NOWE KADRY

Szkoły dla młodzieży i kursy dokształcające na Śląsku

(Korespondencja masna „Głosu Ludu“)

Wojna i okupacja dziesiątkowały szeregi naszych wykwalifikowanych górników. Dotychczas brak dokładnych danych o stratach personalnych naszego przemysłu węglowego. Codzienna jednak praca naszych kopalni, dostrzegane na każdym kroku braki we wszystkich kwalifikacjach górniczych świadczą o tym, że straty te są olbrzymie i że dotychczasowe metody kształcenia specjalistów w żadnym wypadku nie poprawiłyby groźnego w tej dziedzinie stanu rzeczy.

W pierwszych miesiącach pracy naszych kopalni, w nawale zajęć, związanych z uruchamianiem częściowo zalaných zakładów, gdy trudności piętrzyły się na każdym kroku, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego przystąpił do organizacji na terenie wszystkich większych kopalni 3-letnich szkół górniczych. Pierwsza tego rodzaju szkoła powstała na kopalni „Wujek“ Zjednoczenia Katowickiego i o rezultatach pracy tej wzorowej placówki i jej ofiarnych i pełnych inicjatywy pracownikach — w swoim czasie pisaliśmy.

W ciągu 1945 r. powstały na terenie Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego 42 szko-

ły, 3-letnie średnie szkoły przemysłowe, do których uczęszcza 3366 słuchaczy. Są to synowie górników, w wieku od 15—18 lat.

Program tych szkół obejmuje przedmioty ogólnokształcące w zakresie gimnazjalnym, oraz nauki, związane z pracą przemysłu węglowego.

W poszczególnych szkołach istnieją wydziały, kształcące określonych specjalistów, a więc: górniczy, mechaniczny, elektryczny, mierzniczy i chemiczno-koksowniczy. Niezależnie od zajęć teoretycznych uczniowie szkół przemysłowych odbywają systematyczną praktykę w warsztatach przy kopalniach i na samych zakładach.

Nauka w szkołach zawodowych jest bezpłatna, a uczniowie korzystają z całkowitego, bezpłatnego utrzymania na poziomie pracujących pod ziemią górników i otrzymują, w miarę możliwości, odzież i obuwie. Wszyscy uczniowie otrzymują regularne stypendium miesięczne.

Niezależnie od szkół dla młodzieży Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zorganizował masowe szkolenie starszych robotników na 3 i 6-cio miesięcz-

nych kursach podwyższenia kwalifikacji. Akcja ta znajduje się w tej chwili w stadium początkowym. Na zorganizowane już 44 kursy dokształcające przy poszczególnych kopalniach uczęszcza 1.563 słuchaczy. W ciągu roku w ten sposób przeszkolili się ok. 5.500 robotników, co stanowi 7 proc. robotników przemysłu węglowego.

H. D.

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

ZMIANY W STRUKTURZE ADMINISTRACYJNEJ DOLNEGO ŚLĄSKA

W związku z mającym nastąpić ujednoczeniem struktury administracyjnej Ziemi Odzyskanych z resztą kraju, Pełnomocnikiem Rządu R. P. na okręg administracyjny Dolnego Śląska zostanie zamianowany wojewoda, natomiast Pełnomocnicy Rządu R. P. na poszczególne obwody zostaną starostami.

W większych miastach obecni Pełnomocnicy Rządu R. P. będą również mianowani starostami. (d)

POTRZEBNI FACHOWCY NA DOLNYM ŚLĄSKU

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolno - Śląskiego komunikuje, że w związku z brakiem polskich sił roboczych pracuje w elektrowni Skaweczno jeszcze około 90 Niemców. Zarząd elektrowni pragnie w jak najkrótszym czasie zatrudnić Polaków, którzy znajdą tam pracę i chleb. Szczególnie pożądanymi są inżynierowie, technicy i majstrowie elektrycy, technicy i majstrowie maszynowi, maszyniści do obsługi turbin, elektrycy do obsługi nastawni, palaczy kotłowni, jeden technik budowlany, jeden ogrodnik, robotnicy niewykwalifikowani do kotłowni, do przeładunku węgla i do prac w ogrodzie, portierzy i sprzątaczkę. (St. K.)

Zarząd miasta Skwierzyny — Ziemia Lubuska — poszukuje fachowców dla uruchomienia i prowadzenia cegielni. — Drukarnia Państwowa w Gorzowie poszukuje drukarza — maszynisty, obeznanego z automatami.

SZKOŁA MUZYCZNA W SZCZECINIE

W pierwszych dniach marca b. r. uruchomiona zostanie wojewódzka Szkoła Muzyczna w Szczecinie. Szkoła rozłoży opiekę nad organizacjami muzyków i śpiewaków oraz szkolić będzie młodzież. Dyrektorem szkoły jest znany muzykolog, dr Wacław Potrowski. Szkoła przyczyni się niewątpliwie do podniesienia kultury muzycznej na terenie Pomorza Zachodniego.

Radioaparaty w nagrodę za świadczenia rzeczowe

Radiotechnicy okręgowej dyrekcji Polskiego Radia w Łodzi uchwalili naprawić i wyposażyć kompletnie 30 radiodoborników, przystosowanych do użytkowania na wsi. Praca ta ma być wykonana w godzinach pozastanowczych.

Radiodoborniki te przeznaczą pracownicy łódzcy dla tych gospodarzy, lub wsi województwa łódzkiego, którzy w należytym porządku i terminie wypełniają nałożone nań świadczenia rzeczowe.

Inicjatywa pracowników rozgłośni łódzkiej powinna być poparta przez pracowników innych dyrekcji okręgowych Polskiego Radia.

Stan pogłowia w woj. łódzkim

Na podstawie przeprowadzonego w ub. roku spisu była w łódzkim województwie stan pogłowia przedstawia się następująco: 360.709 krów 71.800 jałówek, 34.442 cieląt, oraz 3.225 buhajów. Jest to 60 proc. stanu przedwojennego. Dla podniesienia stanu ilościowego i jakościowego pogłowia Izba Rolnicza roztoczyła opiekę na bydłem zarodowym.

W celu uzupełnienia personelu prowadzonego jest już drugi z kolei kurs, który wypuści nowych fachowców hodowlanych.

Ciągnięcie II-ej klasy 46 Loterii

12 i 13 lutego 1946 roku == CZAS ODNOWIĆ LOSY!!!

Praca PPR na Dolnym Śląsku

Narada sekretarzy powiatowych we Wrocławku

We Wrocławku odbyła się narada sekretarzy Komitetów Powiatowych PPR. Drugi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego, tow. Galiński, otwierając obrady, zaznaczył, że wpływy naszej Partii na Dolnym Śląsku wzrosły, ilość członków zwiększyła się dwukrotnie. Przy omówieniu akcji świadczeń rzeczowych stwierdzono, że województwo dolnośląskie zdało dotychczas tylko 50% świadczeń. Dlatego też poszczególne komitety PPR powinny przyczynić się do tego, by powatny opóźnione przyspieszyły realizację akcji świadczeń do ustalonego terminu, t.j. do 15 lutego.

Szeroko omówiony został udział naszej Partii w organizacji osadnictwa. Organizacja partyjne powinny starać się o

jak najszybsze usunięcie z terenów Dolnego Śląska elementów niemieckich. Należy skupić wysiłek w zabezpieczeniu odpowiedniej ilości transportu, w przygotowaniu kadr polskich, w sprowadzeniu repatriantów dla objęcia gospodarstw wolnych, w zabezpieczeniu mienia niemieckiego do chwili objęcia go przez polskiego gospodarza. Osadników należy otoczyć opieką materialną, polegającą na przygotowaniu pomieszczeń i usprawnieniu doprowadzającym w pierwszym najcięższym okresie dla osadnika.

Obecnie Partia nasza przystępuje do przygotowania do siewu wiosennego. Otrzymanie odpowiedniej ilości zboża i traktorów jest czołowym zagadnieniem dla województwa dolnośląskiego.

Fabryka sztucznego jedwabiu

dźwiga się z gruzów zniszczeń wojennych

Przystąpiono do odbudowy pierwszej państwowej fabryki sztucznego jedwabiu, dawniej „Glanzstoff - Werke A. G.“ we Wrocławku. Fabryka w 1939 r. produkowała 3 miliony kg jedwabiu, podczas gdy całkowita produkcja polska wynosiła 9 milionów kg. W czasie ucieczki Niemcy zniszczyli zakłady oraz pobliskie urządzenia. Zniszczenia ogólne wynoszą cyfrowo około 16 milionów złotych.

Obecnie na całym terenie fabryki panuje ożywiony ruch — naprawa dachów, szklenie, czyszczenie hal z gruzów, naprawa kabli. Wszystkie prace przygotowawcze dla uruchomienia zakładów zostały już podjęte. Jedna z hal już przystąpiła do pracy, produkując na jedną zmianę 150 kg jedwabiu. W czasie remontu odkryty został podziemny schowek, w którym znaleziono nagromadzone 17.500 ton ołowiu, 1.650 nowych ganików przedzielnianych, zapas chemiczki, naczynia stołowe, materiały i tkaniny.

Zakłady jedwabnicze we Wrocławku znajdują się koło przystani nad kanałem Odry, obok szeroko rozgałęzionej bocznicy kolejowej. Tuż nad kanałem jest młyn węglowy. Poza tym zakłady posiadają własną elektrownię, której sieć łączy nasła prądem szereg pobliskich zakładów przemysłowych.

Fabryka zatrudnia obecnie 215 robotników, cyfra ta jednak nie wyczerpuje całkowitych możliwości produkcyjnych.

Po odbudowaniu zakładów, które wymagają jeszcze pewnych inwestycji, państwowe zakłady sztucznego jedwabiu mogłyby zatrudnić 1.400 robotników, produkując wyroby, które znajdują łatwy zbył zarówno w kraju jak i zagranicą.

Postępy elektryfikacji wsi w pow. tarnowskim

W roku bieżącym przewidywany jest plan elektryfikacji wszystkich miejscowości gminnych powiatu tarnowskiego oraz wsi, leżących na trasie przewodów wysokiego napięcia, z Mościc do Rożnowa, Starachowic i Jasła. Powstało Powiatowe Biuro Elektryfikacyjne, które zajmie się zrealizowaniem planu elektryfikacji powiatu. W skład Biura wchodzi przedstawiciele Okręgowych Zakładów Elektrycznych Samorządu oraz zainteresowani kierownicy odnośnych referatów starostwa. Plan elektryfikacji, kosztorys i plan finansowy zostały już przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego zatwierdzone, ogólny koszt został oszacowany na sumę około 20 milionów zł. Sama budowa linii wysokiego napięcia wyniesie około 11 milionów złotych. W pracach przy elektryfikacji powiatu będzie brała również udział zainteresowana ludność miejscowa.

FABRYKA „UNION TEXTILE” NA NOWYCH DROGACH

Włożony kapitał sił roboczych nie idzie na marne

Jednym z najpoważniejszych ośrodków przemysłu włókienniczego w Częstochowie jest niegdyś francuska, a obecnie podlegająca ustawie o unarodowieniu państwowa fabryka „Union Textile”. Funkcje naczelnego dyrektora pełni w niej Jan Antoni, dawny robotnik.

Dyrekcja techniczna została powierzona Woźnickiemu Adamowi, do niedawna pracującemu jako ślusarz — monter na oddziale przedziału.

Przed wybuchem wojny w 1939 r. „Union Textile” posiadała 56.000 czynnych wrzecion i zatrudniała 2.800 robotników. Kapitałiści francuscy niewiele troszczyli się o stan budynków fabrycznych, które wymagały gruntownego remontu już w okresie przed 1939 r. Fabryka bardzo ucierpiała w czasie wojny i okupacji, a już 25 stycznia 1945 r. ruszyło pierwsze 20 maszyn.

W marcu ub. roku puszczono w ruch 8 samoprężnic wózkowych (salfaktorów) i 39 przedarek obraczkowych. Liczba wrzecion wzrosła do 10.200, zatrudnionych było 722 ludzi. Produkcja dzienna przędzy wzrosła do 800 kg., a później do 1.000 kg. dziennie. Fabryka otrzymała poważne kredyty na ogólną sumę 8 milionów zł. Same remonty i inwestycje pochłonęły 3.500.000 zł. Przeprowadzono konieczne remonty dachów nad salami przedziału i czesanelek.

W połowie września ub. roku nadszedł pierwszy transport wełny wysokogatunkowej UNRRA w ilości 13 wagonów. Pozwoliło to przejść na przeróbkę wyłącznie włókna naturalnego. Produkcja włókna sztucznego została całkowicie zamieszana.

Zdolność produkcyjna fabryki wzrosła do 50.000 kg. przędzy miesięcznie, co stanowi połowę możliwości produkcyjnych. Fabryka posiada zapas surowca na okres 8 miesięcy.

Brak węgla w miesiącach listopadzie i grudniu uniemożliwił 100 proc. wykonanie planu. Obecnie węgiel nadchodzi regularnie w ilościach pozwalających na pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej fabryki.

Przy fabryce powstała biblioteka, świetlica i teatr amatorski. O wychowanie fizyczne troszczy się działający i tradycyjnie z fabryką związany klub sportowy „Victoria”.

W dawnym pałacu dyrektorskim obecnie urządzono wzorowe przedszkole dla dzieci robotniczych, w którym wychowuje się 46 dzieci. Za dzieci pracowników, uczące się w prywatnych zakładach naukowych, fabryka zwraca opłatę czesnego.

Do istniejących 147 mieszkań robotniczych i pracowniczych dodano, przez podzielenie mieszkań wielopokojowych 24 lokale mieszkalne, o co najmniej 2-ch izbach. Każdy z mieszkańców osiedli korzysta z ogródka warzywnego. Fabryka buduje własny stadion sportowy.

Robotnicy mówią o nacjonalizacji przez myśl o głębokim uznaniem. Włożyliśmy w odbudowę — mówią robotnicy — olbrzymi kapitał sił roboczych.

Nie wyobrażaliśmy sobie możliwości oddania fabryk z takim wysiłkiem odbudowanych w obce ręce. Gdybyśmy przypuszczali, że kiedyś fabrykę trzeba będzie oddać, na pewno nie pracowaliby-

śmy z takim samozaparciem jak obecnie. Nie boimy się trudności.

Wierzymy, że w niedalekiej przyszłości czeka nasz kraj prawdziwy dobrobyt.

Robotnicy — kierownikami fabryk

zwiększają się kadry fachowców

Akcja wysuwania na stanowiska kierownicze w przemyśle robotników, została zapoczątkowana już w pierwszych dniach po oswobodzeniu przez samych robotników. Nie czekając na właścicieli i kierowników swych warsztatów pracy, robotnicy sami przystępowali bezwzględnie do zabezpieczenia ich a następnie uruchamiania. W okresie tym wybiła się wiele energicznych i pełnych inicjatywy jednostek, którym w dużym stopniu należy zawdzięczać tak szybkie odrodzenie naszego przemysłu.

Operując się na wzorach, jakie dało życie, Ministerstwo Przemysłu postanowiło rozszerzyć tę spontanicznie zapoczątkowaną akcję zwrócić dużą uwagę na dalsze wysuwanie zdolnych i praktycznie przygotowanych robotników na stanowiska kierownicze. W tym celu zaczęto już od czerwca ub. r. organizować odpowiednie aparaty szkoleniowe, w którym główną rolę odgrywają 4 i pół miesięczne kursy administracyjne przy Technikum w Bytomiu. Pierwszy z tych kursów dał już około 300 absolwentów, którzy zostali natychmiast kierownikami odpowiednich stanowisk — przeważnie na Ziemiach Zachodnich.

Ogólna liczba robotników wysunę-

tych dotychczas na stanowiska od majstra wżwyż aż do dyrektora, bądź to samorzutnie w początkowym okresie, bądź też na skutek systematycznej akcji Ministerstwa, — przekracza obecnie 4.000, przy czym należy zaznaczyć, że urządowa ewidencja nie obejmuje jeszcze wszystkich. Z tej liczby ok. 2.000 robotników zostało majstrami, lub zajęło równorzędne stanowiska.

Ok. 1.500 robotników objęło stanowiska kierowników wydziałów i oddziałów w fabrykach lub stanowiska równorzędne. Ok. 500 jest dyrektorami zakładów przemysłowych, a nawet dyrektorami niektórych Zjednoczeń lub kierownikami wydziałów w Centralnych Zarządach poszczególnych przemysłów. Dyrektorem administracyjnym w Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie jest np. 22-letni robotnik, który doskonale wypełnia swoje obowiązki.

Prawie wszyscy ci ludzie, dzięki ogromnej pracowitości i nabytej, przy ciężkiej pracy, umiejętności pokonywania przeszkód — szybko przezwyciężyli początkowe trudności, uzupełniając braki w swym wykształceniu przy pomocy swych kolegów — starych inżynierów.

Wybrzeże potrzebuje robotników

Wzmożone tempo odbudowy portów

Urząd Zatrudnienia zarejestrował obecnie 29 tysięcy pracowników w Gdańsku, w Gdyni zaś 21.350. Do najpoważniejszych zakładów pracy w przemyśle metalowym należą Zjednoczone Stocznie Polskie, które zatrudniają 4.019 pracowników polskich i 613 Niemców. Niemcy będą w marę napływania elementu fachowego, eliminowani.

W przemyśle budowlanym dominują-

cą rolę odgrywa Biuro Odbudowy Portów, zatrudniające w Gdańsku i Gdyni 3.025 pracowników. Prace budowlane trwają nieprzerwanie, otrzymane kredyty pozwalają na prowadzenie robót także w okresie zimowym.

Obecnie w związku z ożywieniem ruchu portowego zapotrzebowana jest duża ilość wykwalifikowanych robotników portowych.

St. sierż. MICHAŁ ADAMUS, pracownik PUBP
Szeregowy JAN KACPRZAK, pracownik UB
JAN PERBIE, pracownik MO

padli od skrytobójczych kul band faszystowskich podczas pełnienia obowiązków służbowych w dn. 22 stycznia we wsi Freyhausen, okręgu Mazurskiego.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

KRONIKA ODBUDOWY

Szczecin

OŻYWIENIE PORTU W ŚWINIOUJŚCIU
Port w Świnoujściu nawiązał regularną żeglugę z innymi portami polskimi za pośrednictwem statku „Past”. Statek ten przewozi również transporty repatriantów.

Poważne źródło dochodu mieszkańców stanowi rybołówstwo. Połowy wynoszą ponad 1.000 kg ryb dziennie.

Liczbę osiedleń tu ludność polskiej oblicza się narazie na 500 osób. W najbliższym jednak czasie, wobec znacznego napływu osadników, przewidziany jest poważny przyrost mieszkańców. Możliwość osiedleńcze, mimo 40% zniszczenia miasta, wynoszą ok. 5.000 osób. W mieście czynna jest drukarnia i organizuje się biblioteka.

Olsztyn

SPÓŁDZIELNIE OGRODNICZE. Z inicjatywy inspektora ogrodnictwa utworzono Spółdzielnię Ogrodniczą — Handlową, która zrzesza wszystkich ogrodników z powiatów: Nowy Tomyśl, Zielona Góra, Międzyrzec i Wolsztyn.

Zadaniem tej placówki jest rozprowadzanie produktów ogrodniczych, zapewnienie spółdzielcom godziwego zarobku, umożliwienie im nabycia po dostępnych cenach potrzebnych artykułów, jak również magazynowanie wszelkich warzyw i owoców. Spółdzielnia tworzy specjalne suszarnie i tłocznie owoców.

Gniezno

MASZYNY DLA OSIEDLEŃCÓW. Obecnie na terenie Pomorza Zachodniego przeprowadzany jest rozdział maszyn i narzędzi rolniczych, przybyłych w ramach dostaw UNRRA.

Traktory i maszyny przyjmuje głównie Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Część traktorów i maszyn otrzymują ośrodki kultury rolnej, stacje doświadczalne i spółdzielnie maszynowe. Repatrianci i przesiedleńcy, posiadający gospodarstwa rolne, otrzymują narzędzia rolnicze po cenach przedwojennych, z doliczeniem kosztów transportu.

Kraków

WYCIĄG SANIOWY. W początkach bieżącego miesiąca uruchomiony został wyciąg saniowy na Kasprowy Wierch (w Tatrach).

Wyciąg, zbudowany jeszcze w r. 1938/39 został podczas okupacji poważnie uszkodzony. Obecnie został on oddany do użytku głównym rzeszom narciarzy.

Kielce

ODBUDOWA ZNISZCZONEJ CUKROWNI. Jedna z większych w województwie kieleckim cukrowni we Włoszowie, koło Ostrowca Świętokrzyskiego, zniszczona prawie całkowicie wskutek działań wojennych, będzie brała udział w przyszłej kampanii cukrowniczej. Okręgowe Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego w Krakowie przystąpiło już do jej odbudowy.

SPIS LUDNOŚCI — TO DROGOWSKAZ DALSZEGO DZIAŁANIA PAŃSTWA.

POLA GOJAWICZYŃSKA

147)

STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

Teraz rozglądała się uważnie i nienasyconie i ogarniała ją strach, na przemian z otuchą, nadzieją na przemian z przerażeniem i boleścią. W samym centrum, na wysokich gruzach gimnazjum Królowej Jadwigi krzyże mówiły o pozostałych tam jeszcze grobach i każda ruina w tym wielkim mieście ruin kryła w sobie niewydobyte zwłoki poległych. Żywi mieszkali wciąż w takich samych, podobnych grobom murach, w przewrotnych klatkach, wśród osypujących się ścian i murów i będą tak mieszkać, tak żyć, przez długi, nie wiadomy czas? Na moście Ponia-towskiego robotnicy pracowali dnem i nocą w deszcze, ślota i przejmujące zimna; w zajęz-dniach tramwajowych robotnicy uruchamiali warsztaty pod gołym niebem i pracowali tak, do późnej jesieni, do dziś. Wszędzie ludzie darli

gruzy gołą ręką, dźwigali ciężary jak pociągowe zwierzęta, kładli się znów stertą trupów pod nieśmiertelny fundament swego miasta, wydobywali resztę tchu z wynędzniałych ciał, aby tchnąć życie w swoją zmarłą. — O ty, świecie, który masz maszyny! O ty, wielki bliźni, który mówisz o uczuciu humanitarnym! O państwa-banki, państwa-złota, państwa-śpiczlerze!

— Naczelnym inżynierem odbudowy — szepnęła Elżbieta — pojechał... pojechał do naszych całych miast żądać pomocy.

Stara kobieta spojrzała na mówiącą nierozumiejącymi oczyma.

— Całe miasta?

— Czy pamiętasz — rzekła — ostatni list Michała — list do braci-artystów?

Elżbieta skinęła powoli głową, a stara pani, myśląc o Boraju usiłowała wyprostować swe dygocące barki i sztywniała, jak gdyby winna była samej sobie pod koniec jeszcze taką postawę. Myślała o wysiłku ludzi nauki i sztuki, którzy w takich samych zrujnowanych mieszkaniach na Nowogrodzkiej, usiłowali dać kształt twórcy temu powstającemu życiu. Zdeptani w obozach,

zrujnowani w więzieniach, usiłowali dać znamię nieodpartej prawdy tej żywotności, wypisać świadectwo narodzin tej wspólnoty rodzącej się zwolna poprzez miasto, w ludziach.

— Ach, śnieg — rzekła cicho Elżbieta — patrz, upadł śnieg!

— Pierwszy śnieg — szepnęła z dreszczem starsza pani.

Ludzie, kuląc się z zimna, ciągnęli bez ustannym potokiem pod wypalonymi murami głuchych kamieni, wobec blichiru sklepów parterowych, kryjących za sobą pustkę, wobec robotników obkuwających rdzę z żelaznych belek, wobec małych ognisk i warsztatów ulicznych. Wielkie płaty śniegu wirowały w powietrzu kładąc nieuchwytny akcent głębokiej ciszy na Stolicę, która zdawała się obumierać po raz drugi pod tym płaszczem białej. Jej poranione oblicze spoglądało niemo na zziębniętych ludzi, na swe dzieci, na pokolenie, co miało podostać ciało pod Jej zmartwychwstanie i żywot.

KONIEC.

Przed ogólnopolskim spisem ludności

Biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie akcji spisowej dla celów państwowych i społecznych, Prezydium Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej postanowiło wziąć udział w powszechnym sumarycznym spisie ludności i poleca wszystkim działaczom Związku i ogniom organizacyjnym: przeprowadzić kampanię, wyjaśniającą znaczenie i potrzeby spisu, wziąć czynny udział w technicznych pracach, związanych z przeprowadzeniem spisu.

Często spotyka się zwłaszcza na terenie miejskim oddzielnie położone zabudowania lub grupy 2 — 3 nieruchomości w pewnej odległości od zwartych osiedli (jak np. młyny, stacje kolejowe, leśniczówki itp.).

Zabudowania te ze względu na swe odosobnienie mają charakter oddzielnej miejscowości i tak traktowane są na ogół przez ludność. Te osiedla łatwo mogłyby zostać pominięte w ostatniej chwili przy podziale terenu na okręgi spisowe.

Instrukcja dla władz spisowych, wydana przez Główny Urząd Statystyczny zalecała władzom spisowym sporządzenie wykazu miejscowości, obejmującego wszystkie osiedla na terenie danego powiatu z zaznaczeniem ich przydziału do okręgów spisowych.

GŁOS SPORTOWY

Pięściarze Pragi wygrywają w Chorzowie

PRAGA — RKS BATORY 10:6

Po meczu remisowym 8:8 z Katowicami czeska pięść arska reprezentacja Pragi rozegrała spotkanie w Chorzowie z RKS Batory (Chorzów). Zawody zakończyły się zwycięstwem bokserów czeskich w stosunku 10:6.

Wyniki spotkań były następujące:

Waga musza: Vondra (Praga) wygrywa z Górskim (Batory) przez k. o. w I-ej rundzie; **waga kogucia:** Jeleń (Praga) wygrywa na punkty z Grzywoczem (Batory); **waga piórkowa:** Zeiden-

glanc (Praga) bije przez k. o. w II-ej rundzie Tomczaka (Batory); **waga lekka:** Petrina (Praga) przegrywa na punkty z Waloszkem (Batory); **waga półśrednia:** Czerny (Praga) remisuje ze Strużyną (Batory); **waga średnia:** Prihoda (Praga) remisuje z Nowarą (Batory); **waga półciężka:** Wiesner (Praga) przegrywa na punkty z Kolonką (Batory); **waga ciężka:** Rademacher (Praga) wygrywa przez techniczny k. o. z Iwańskim.

W ringu sędziował Zaplatka, na punkty zaś dr Prendowski i Fedorowicz.

To i owo w sporcie

Pisarski, nasz reprezentant w wadze średniej, powrócił już z Pragi do Łodzi. Ręka jego pozostaje jeszcze przez 4 tygodnie w gipsie. W kwietniu Pisarski spodziewa się startować w Mistrzostwach Polski (?).

WKS „Lublinianka” zdobyła mistrzostwo Okręgu Lubelskiego w koszykówce męskiej, wygrywając w finale z A.Z.S. (Lublin) 64:21 (34:9).

Delegat Polskiej YMCA, Krasicki, przebywał w Ameryce, gdzie wygłosił szereg odczytów i uzyskał deklarację otrzymania większej ilości sprzętu sportowego z terenu USA i Kanady dla Polskiej YMCA w Warszawie.

Bieg sztafetowy w Międzynarodowych Mistrzostwach Narciarskich Polski nie był

jazdą na nartach — ale biegł, w którym decydowała kondycja fizyczna i siła mięśni nóg i rąk. Miejscami sniegu w ogóle nie było — lecz mokra trawa. Było + 8 st. Celsjusza.

Nytz, piłkarz z przedwojennej „Polonii” (Warszawa), przebywa obecnie jakoby w Warszawie i stara się o przyjęcie do klubu B.O.P. (Gdańsk). Pięknie. Ale jak tam z okupacyjną swastyką?...

Mistrzostwa Polski w siatkówce rozpoczynają się w dniu 8 b.m. w sali Polskiej YMCA o godz. 9-ej.

A.C. „Sparta” (Praga), drużyna piłkarska, jeden z najlepszych zespołów w Europie, grać będzie w święta Wielkanocne w Krakowie.

Podziękowanie UNRRA za dar Rządu Polskiego

Zarząd UNRRA wyraził Rządowi Polski, Włoch i Czechosłowacji swą wdzięczność za wspaniałe dary, które te zwyciężone wojną kraje ofiarowały ze swych własnych zapasów dla ogólnych celów UNRRA.

Dar Polski wynosi 100.000 ton węgla, 25.000 ton cementu, dar Włoch, 10.000 ton soli, dar Czechosłowacji 2.000 ton cukru.

Ludność Warmii żąda usunięcia Niemców

W Malborku odbył się wiec manifestacyjny pod hasłem: „Żądamy usunięcia Niemców z granic Polski”.

Zebrań udało się na dziedzińcu Zamku Krzyżackiego, gdzie uchwalono rezolucję, domagając się wysiedlenia całego elementu niemieckiego z granic Polski oraz uczczono pamięć pomordowanych ofiar jednogminutowym milczeniem. Na zakończenie zebrań odśpiewali „Rotę”.

Podobne wiece odbyły się w Leoborku, Mikołajkach, Pietrzkach, Jarzębowie i w szeregu innych miejscowości.

SPIS LUDNOŚCI — TO FUNDAMENT ODBUDOWY KRAJU.

CENTRALA ŻELAZA i STALI

Skrót telegr.: „CENTROSTAL”

KATOWICE, ul. Ligonia 7 Tel. 329-61

SPRZEDAJE NASTĘPUJĄCE

stale szlachetne oraz wyroby stalowe

- Stal szybko tnąca
- Stal narzędziowa dla wszelkich celów
- Stale konstrukcyjne stopowe i niestopowe
- Bednarka zimno walcowana dla wszelkich celów
- Wiertła spiralne
- Noże dla papiernictwa, garbarń, fabryk tytoniu itp.
- Odlewy ze stali wysoko-manganowej
- Odkówki według rysunków
- Elektrody i druty do spawania acetylenowego

- Odlewy stalowe i obrobione od drobnych seryjnych sztuk, aż do największych o wadze sztuki do 40 t.
- Części płuzne, lemiesz, odkładanie, płozy
- Sprężyny do bron i kultywatorów, oraz radliczki do nich
- Kultywatory 5-cio palcowe
- Brony zygzakowe 2-u' polowe
- Rynny potrząsalne kopalniane
- Łuski kopalniane do odbudowy chodników
- Stropce kopalniane (kapy)

Ofert i porad na życzenia P. T. Odbiorców udzielają:

CENTRALA ŻELAZA I STALI

KATOWICE, LIGONIA 7

oraz własne składy Stali Szlachetnej

WARSZAWA, AL. NA SKARPIE 21, TEL. 881-94

ŁÓDŹ, UL. GDANSKA 66, TEL. 159-30

POZNAŃ, UL. ŚW. MARCINA 61, TEL. 29-30

KRAKÓW, UL. DUNAJEWSKIEGO 2, TEL. 559-1.

KATOWICE, UL. PIERACKIEGO 6, TEL. 319-19

UKAZAŁ SIĘ NR 87

„TRYBUNY WOLNOŚCI”

ORGANU KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z treści numeru:

- ROMAN WERFEL — Czas zwlekania mianą
- PROBLEMY I ZADANIA — Uchwały Komisji Centralnej Związków Zawodowych — Świadczenia rzeczowe nadal na porządku dnia — Pierwsze 100 wagonów — Rady Narodowe — narzędziem kontroli społecznej — O decyzję PSL
- MARIA TURLEJSKA — Drogi do wolności
- ARTUR STAREWICZ — Kongres Stronnictwa Ludowego
- NA WIDOWNI MIĘDZYNARODOWEJ — Pierwsza Sesja ONZ — Czy powtórzenie Lig. Narodów — Warunki powodzenia ONZ — O udział Światowej Federacji Związków Zawodowych — Pokój twórczy — Nader żałobna ocena — Stan aprowizacji we Francji pogorszył się — Odejście generała de Gaulle — Naiwni: Lbańczy
- JÓZEF KOWALCZYK — Koszty własne w przemyśle ZSRR
- Z ŻYCIA PARTII — Partia Ludu Śląskiego — Elektryfikacja wsi kieleckiej
- FRANCISZEK ŁĘCZYCKI — Pierwszy Proletariat

Prenumerata kwartalna zł 20, roczna — 70 Wpłacać na konto PKO nr I-1088, „Trybuna Wolności”, Warszawa, ul. Smolna 12.

Cena pojedynczego egzemplarza 3 zł

Przetarg nieograniczony

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym przy ul. Opatczyńskiej nr 11 w Warszawie.

Oferty zestawione na wydawanych przez Komitet Odbudowy formularzach ofertowych w załączonych nieprzeprzysiężnych kopertach bez podania nazwy Firmy, lecz z adnotacją: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Opatczyńskiej 11” wraz z pokwitowaniem na wniesienie wadium do depozytu Komitetu Odbudowy przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych należy wnieść do Komitetu Odbudowy, gmach Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych ul. Nowogrodzka 40, II p. pokój nr 221 do dn. 15 lutego b. r. godz. 10 gdzie można otrzymać bliższe informacje, formularze ofert za zwrotem kosztów.

Otwarcie ofert odbędzie się o godz. 10.30 w wyżej wymienionym biurze. Wadium do przetargu ustala się w wysokości 5.000 zł w gotówce, które złożony należy w Państwowym Banku Rolnym na r-k bieżący Komitetu Odbudowy przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych konto nr 258 lub w listach gwarancyjnych uznanych przez Ministerstwo Skarbu.

W przetargu mogą brać udział tylko Firmy upoważnione do wykonania tego rodzaju robót.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

KOMITET ODBUDOWY przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych

OGŁOSZENIA DROBNE

Gimnazjum i Liceum dla dorosłych F. LUCZYŃSKIEGO w Warszawie. Kancelaria czynna. Codziennie 16—20. Kawczyńska 12. Wiek kandydatów: Ukończony 18-ty rok życia. 11 lutego początek nauk wszystkich klas.

ARTKA z rodzicami i Gustawa Kornbluma poszukują Rachela i Wł. Kornblum. Zgłaszać się listownie Ambasada Polska w Moskwie ul. Tolstoja 30, inż. Wł. Kornblum.

UWAGA. W niedzielę dn. 10.II.1946 o godz. 10-tej rano odbędzie się w klasie Zw. Zaw. Ręb. Przemysłu Skórzanego Targowa 15 ważne zebranie sekcji szewców i czepnych. Obecność wszystkich obowiązkowa. Sprawy bardzo ważne.

POKOJU na godziny wieczorne do nauki (może być z uczennicą 5—7 powszechnej) szukam. Okolica Targowej Zabkowskiej. Oferty Warszawa, skrz. pocz. 52

POWAŻNA Instytucja zaangażuje buchaltera - rewidenta oraz dwóch doświadczonych pracowników administracyjno - gospodarczych. Oferty do Biura Ogłoszeń PAP Perackiego 11 pod „Doświadczony”

PISTYNERÓWNA Gusta i Blanka ze Lwowa poszukuje Szybek. Warszawa. Niepodległości 217 m. 4.

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wojskowe z Wojska Polskiego na nazwisko Wasyluk córka Stanisława Gozdka.

SPIS LUDNOŚCI POTRZEBUJE CIERIE — ZAPISZ SIĘ NA HONOROWEGO KOMISARZA SPISOWEGO.

DZIEŃ WARSZAWY

BIURO INFORMACYJ METEOROLOGICZNYCH PORTÓW LOTNICZYCH

P.L.L. „LOT“ KOMUNIKUJE:



Wczoraj było w całym kraju pochmurno z krótkotrwałymi, miejscowymi przejaśnieniami. Na całym obszarze, szczególnie na południu kraju i w górach występowały przerwy: deszcz, śnieg i śnieg z deszczem. Temperatura nocą obniżyła się do 0 st. Dniem wzrosła do +4 st.

Dzisiaj będzie zachmurzenie duże, chwałami deszcz lub deszcz ze śniegiem. Na południu kraju opady będą miały charakter ciągły. Temperatura +3 st. Wiatry przeważnie z zachodu o prędkości umiarkowanej.

AKADEMIA KOŚCIUSZKOWSKA

Dnia 11 b. m. w sali posiedzeń Krajowej Rady Narodowej, ul. Nowogrodzka 49 odbędzie się uroczysta akademii, z okazji dwudziestoletniej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki.

GOŚĆ ANGIELSKI W WARSZAWIE

Sekretarz Centralnego Zarządu Towarzystwa Angielsko-Polskiego i członek Komitetu Wykonawczego „Funduszu dla Warszawy” p. Forester Anderson złożył w zycie w Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża. Przybył on do Polski, aby zapoznać się z działalnością organizacji młodzieżowych oraz losem uczniów i studentów, którym pragnie przyjść z pomocą. P. Forester zwiedzi najbardziej zniszczone tereny województwa kieleckiego i białostockiego. Sprawozdanie jego z pobytu w Polsce, będzie podstawą dla akcji pomocy.

ODCZYTY W MUZEUM NARODOWYM

W niedzielę, dnia 10 b. m. w sali odczytowej Muzeum Narodowego wygłoszone będą dwa odczyty z cyklu prelekcji o odbudowie stolicy. O godzinie 12-iej inż. J. Jankowski wygłosi odczyt p. t. „Dziecko w przyszłej Warszawie”, o godzinie 16-iej O'Brien de Lacy wygłosi odczyt p. t. „Stare Miasto”. Odczyty ilustrowane będą przezroczkami.

POWTÓRZENIE KONCERTU

Koncert Polskiej Orkiestry Ludowej zostanie powtórzony dnia 10 lutego b. r. o godz. 11-iej w sali Teatru Polskiego.

Oprócz P.O.L. udział w koncercie wezmą: Maria Drewniakówna, Jerzy Sergusz Adamczewski i prof. Jerzy Lefeld.

LÓDŹ — WARSZAWIE

W ramach akcji pomocy Warszawie Łódzki Komitet Odbudowy Warszawy wpłaci na Fundusz Odbudowy Stolicy kwotę zł 500.000.

PAŃSTWOWY INSTYTUT PEDAGOGIKI SPECJALNEJ

Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej, mieszczący się w Warszawie ul. Smulikowskiego 1, gmach Z.N.P. parter, uruchamia: Poradnię ortofoniczną — leczenie zaburzeń mowy, jankanie, seplenienie, bełkotanie, nosowość. (Przyjęcie w poniedziałki, środy i piątki od 9 do 11-iej).

Laboratorium psychologiczne — (badania psychologiczne dzieci anormalnych). Przyjęcie w wtorki i soboty od 1-iej do 12-iej i Poradnię pedagogiki leczniczej — (dzieci trudne do wychowania). Przyjęcie w wtorki od 8 do 10-iej i w czwartki od 13 do 15-iej.

Rodzice, wychowawcy, i dzieci mogą się zgłaszać w oznaczonych dniach i godzinach do Instytutu. Porady bezpłatne.

OFIARY

Na odbytym w dniu 7 lutego 1946 r. wieczornym towarzyskim z okazji imienin tow. Woźniaka, pracownicy kolportażu „Głosu Ludu”, złożyli na rzecz dzieci Warszawy zł. 1.500.

Uczennice i uczniowie Państwowego Liceum Pedagogicznego w Łowiczu składają za pośrednictwem P.C.K. w Łowiczu dla biednych dzieci kieleccyżny zł. 1.000 z okazji imienin prof. Ignacego Wąsali.

Młodzież internatu przy Liceum Pedagogicznym w Łowiczu z okazji imienin kierownika internatu prof. Ignacego Wąsali składa za pośrednictwem P.C.K. w Łowiczu zł. 600 na biedne dzieci kieleccyżny — rodzinnych stron obywateli kierownika.

Z działalności Warszawskiego Komitetu Przesiedleńczego

Z WARSZAWY NA ZIEMIE ODZYSKANE

W maju b. roku powołany został do życia Warszawski Komitet Przesiedleńczy. Jak wiadomo Warszawa objęła patronat nad Elblągiem i Olsztynem.

Dzisiaj Komitet Przesiedleńczy dokonuje pewnego bilansu swoich osiągnięć. Zaznaczyć trzeba, że w działalności swojej Warszawski Komitet Przesiedleńczy nie poszedł po linii najmniejszego oporu — żywiołowości akcji przesiedleńczej z ostatecznym założeniem „jakoś to będzie”, ale usiłował ująć tę akcję w ramy organizacyjne.

Przed rozpoczęciem akcji przesiedleńczej Komitet wysłał na przeznaczone sobie tereny — Elbląg, Olsztyn — ekipy fachowców, którzy wraz z przedstawicielami partii politycznych i prasy udali się na miejsce celem zbadania terenu i charakteru jego chłonności. Tak więc, wysyłając ludzi na nowe tereny Komitet rozporządzał pewnym materiałem faktycznym.

Trudności, z którymi borykał się Komitet, były trójakiego rodzaju: transport (o czym dziś w pewnym sensie może-

my mówić w czasie przeszłym), finanse i aprowizacja.

Jeżeli chodzi o finanse i aprowizację, to zagadnienie to pozytywnie rozwiązała Miejska Rada Narodowa tak, że przesiedleńcy otrzymywali przez cały czas ten sam przydział kartkowy, co warszawianie. Transport był — jak to wszyscy dobrze pamiętamy — najłagodniejszym punktem. Mimo to, ponad 60 tysięcy ludzi i ponad 125 tysięcy kg. żywności przetrucia Warszawa na ziemie odzyskane. Pytanie — ilu z tych przesiedleńców powróciło z szablram — nie należy do niedyskretnych. A więc, nie więcej niż kilkanaście procent. To jest oczywiście dużo. Ale wszędobylska plotka wyolbrzymiała i tę cyfrę.

Ciekawy jest skład społeczny wyjeżdżających. Wśród 68 tysięcy zarejestrowanych na wyjazd zanotowano: przeszło 10 tysięcy robotników, 321 rolników, przeszło 700 rzemieślników, 163 nauczycieli, 1.044 handlowców.

Dzisiaj Elbląg i Olsztyn nie są w stanie wchłonąć więcej przesiedleńców i War-

szawa rozpoczyna ekspansję na Wrocław i Szczecin.

Wobec zbliżającej się wiosny przed Komitetem Przesiedleńczym staje poważne zadanie zorganizowania przesiedleńców i to w warunkach zmienionych — w warunkach poprawiającego się dzięki wysiłkom polskiego kolejarza transportu przy możliwościach wykorzystania doświadczenia, które dostarczył rok ubiegły. Zarządzenie Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, skierowane przeciw szabrowi, wyeliminuje czynność spekulacji, zatruwający atmosferę akcji przesiedleńczej.

Odczyt

wicemin. Kruczkowskiego

We wtorek, dnia 12-go b. m. staraniem Koła Pracowników Samorządowych Polskiej Partii Robotniczej w Zarządzie Miejskim m. st. Warszawy, odbędzie się w sali ratuszowej (Al. Jerozolimskie 1) odczyt wiceministra Kultury i Sztuki tow. Leona Kruczkowskiego p. t. „P. P. R. wobec zagadnień kultury i sztuki”.

Po odczycie odbędzie się część koncertowa, w której wystąpią Maria Drewniakówna (śpiew), prof. Jerzy Lefeld, akompaniament, oraz orkiestra obyw. Kolaszńskiego.

Z teatrów i kin

TEATRY

Państwowy Teatr Polski — godzina 17.30 — „Lilla Weneda”.

Opera, Marszałkowska 8. Opera „Cyrułek Sewilski” Rossiniego.

Teatr na Marszałkowskiej 31, godz. 16 — Szopka polityczna. Godz. 18 — „Macierzyństwo Panny Jadzi”.

Teatr Powszechny (Zamoyskiego 20) — codziennie o godz. 18, dramat w 5 aktach, z prologiem H. Ibsena p. t. „Wróg Ludu”, w reżyserii H. Marycińskiego.

Teatr Comedia, Szwedzka 2/4 — codziennie o godz. 18-iej „Dom otwarty” Bałuckiego.

Sala Wedla — Praga — Zamoyskiego 26 od soboty 26 stycznia codziennie komedia G. Zapolskiej „Skiz”. Bilety od 40 zł w „Orbisie” — Praga.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33): Nowy film produkcji angielskiej „Nienachytny Smith”, w rolach gł.: Leslie Howard i Mary Morris. Nadprogram: aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA (Marszałkowska 56): Wzruszający film o wzmufającej miłości „Czekaj na mnie”. Reżyserzy: A. Stolper i B. Iwanow w rolach gł.: Borys Blinow i Walentyna Sirowa Lew Swerdlin oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TECZA (Żolibórz, Suzina 4): Komedia nieporozumień miłosnych „Cztery serca” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA (Praga — Inżynerska 4): Film polski „Strachy”, w rolach gł.: J. Andrzejewska, H. Karwowska M. Cwiklińska, E. Bodo, J. Węgrzyn oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów: we wszystkich kinach: 13, 15, 17, 19; w niedziele i święta poranki o 11-iej.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Organizacji Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz Zw. Zaw. Prac. Budowl. ul. Marszałkowska 72 codziennie od 9 do 12-iej w poł.

Radio

Niedziela 10 lutego

8.30 — Muz. 11.00 — Kron. W-wy. 12.30 — Poranek symf. 13.30 — Słuch. „Sadko Bogacz”. 14.00 — Konc. Mał. Ork. 18.15 — Aud. dla dzieci. 18.35 — „Przygłówniku”. 18.55 — Utw. M. Ravela. 19.45 — Dzien. wiecz. 20.00 — „Mozajka muzyczna”. 21.30 — Skrz. poszuk. rodz. 22.00 — Konc. ork. tanecz. 22.30 — Ostat. wiad. 22.45 — Muzyka taneczna. 23.25 — Skrz. posz. rodz.

Dnia 10 lutego b. r., o godz. 12.30 transmisja z Katowic — poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej. W programie utwory Mozarta.

Dnia 10 lutego b. r., o godz. 13.30 Radio nadaje słuchowisko wg. ballady ruskiej p. t. „Sadko Bogacz”.



Pierwszy polski pociąg sanitarny, wysłany po chorych repatriantów — przybył do Paryża

Lody ruszają na Wiśle po raz drugi w tym roku

Od 25 lat, według statystyki biura hydrograficznego trzykrotnie tylko zdarzył się fakt ruszenia lodów na Wiśle w grudniu. W tym samym czasie raz jeden tylko zanotowano fakt lodochodu w styczniu, ani razu natomiast na przestrzeni tego czasu lody na Wiśle nie ruszały dwukrotnie.

W tym roku po raz pierwszy zanotujemy dwukrotne ruszenie lodów, mające miejsce w terminach niezwykłych na ogół, bo w grudniu i początku lutego.

Ruszenie lodów oczekiwane jest w przybliżeniu na niedzielę, dnia 10 b. m. także pod Warszawą wszystkie przygotowania będą mogły być przeprowadzone na czas celem zabezpieczenia mostów.

Dla skoordynowania prac nad zabezpieczeniem mostów wślanych i wałów ochronnych powołany został KOMITET PRZECIWPOWODZIOWY pod przewodnictwem wiceprezydenta m. st. Warszawy INŻ. FIJAŁKOWSKIEGO. Na stanowisko komisarza przeciwpowodzowego powołany został inż. Gordziakowski.

Celem zabezpieczenia przed podmyciem i wzmocnienia izbe i filarów mostu wyskokowego zsypano dotychczas około 10 tysięcy metrów sześci. kamienia i gruzu. W stałym pogotowiu znajduje się 6 samochodów ciężarowych które w razie potrzeby dowozić będą i zsypanać w miej-

scu zagrożone przygotowane w tym celu na wybrzeżu, kamienie.

Komitet Przecwpowodziowy wydał szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie stanu pogotowia w dnach, w których spodziewany jest lodochód.

Do świadczeń powołani zostali posiadacze lodzi i barek potrzebnych do prowadzenia akcji ochronnej. Przy każdym moście znajduje się 8 lodzi, patrole zaś wzmocniono trzykrotnie. Aby umożliwić obserwację i ewentualne roboty w nocy, na moście ustawiono reflektory o sile 1.000 w. Specjalny system sygnalizacji rakietowej między posterunkami mostowymi ostrzegać będzie o splotwie większym i niebezpieczniejszych partij lodu. Bezpośrednie połączenie telefon czne, powiążone punkty kontrolne z komisarzem przeciwpowodzowym, urzędującym przy moście wysokowodnym.

Wobec stosunkowo niegrubej skorupy lodowej niebezpieczeństwo lodochodu nie jest wielkie i ogólna sytuacja bezpieczeństwa przedstawia się zadawalająco. Niemniej jednak nie zaniedbano żadnych środków ostrożności a współdziałanie i pomoc wojsk saperkich i łączności, czuwających nad wszystkimi mostami stawa gwarancją że oczekiwany lodochód minie nieszkodliwie.

PAŃSTWO POTRZEBUJE PARODNIOWEGO TRUDU SWYCH OBYWATELI — ZAPISZ SIĘ NA HONOROWEGO KOMISARZA SPISOWEGO.

Godziny przyjęć REDAKTOR NACZELNY: Poniedziałki, środy i soboty od godz. 15 do 16. SEKRETARZ REDAKCJI codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10 — 11

Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Redaguje KOMITET REDAKCYJNY

Redakcja i Administracja: Smolna 12.

Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIAŻKA”, Warszawa, Smolna 12.

B-05413